Nr. 260. Czwartek, 13 Listopada 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc listopad: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc listopad w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62	ct.
	kwartalnie 1 „	86	ct.,
Na prowincyi:	miesięcznie	92	ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76	ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W czasie od 26 października do 3 listopada b. r. stwierdzono z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: w Krzywem (pow. brzeżański); Koziejówce *ad* Ułazów (pow. cieszanowski); Moszkowcach, Równie (pow. kałuski); Rudzie, Sokolem, Jazienicy polskiej (pow. kamionecki); Młodiatynie (pow. kołomyjski); Jastrzębkowie, Kulparkowie (pow. lwowski); Żeleźnikowej (pow. nowosądecki); Płetenicach (pow. przemyślański); Słobodzie bukaczowskiej (pow. rohatyński); Podwysokiem *ad* Nowosiółki (pow. rudecki); Pacykowie (pow. stanisławowski); Pietniczanach, Koniuchowie (pow. stryjski); Skwarzawie (pow. złoczowski); Szelpakach (pow. zbaraski).

Różę wąglikową: w Oleśnicy, Pilczy gorzyckiej, Odmęcie (pow. dąbrowski); Jacie (pow. niski).

Wściekliznę: w Horodence (pow. horodeński); we Lwowie (pow. lwowski); Uściu (pow. śniatyński).

W powyższym czasie wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Laszkach górnych i dolnych (pow. bobrecki); Równinach *ad* Łysiec (pow. bohorodczański); Oleszycach, Ostrowcu (pow. cieszanowski); Liskowatem, Lacku, Kniażpolu (p. dobromilski); Josefsbergu, Bilczem, Raniowicach, Ugartsbergu (pow. drohobycki); Sękowej, Wapiennem, Szymbarku (pow. gorlicki); w Mogilnie (pow. grybowski); Majdanie (pow. jarosławski); Łężynach (powiat jasielski); Perekosach (pow. kałuski); Lisku (pow. kamionecki); Widełce, Trzebussce (p. kolbuszowski); Peczeniżynie, Gwoździcu małym, Kobylcu (pow. kołomyjski); Polanach (pow. krośnieński); Weremieniu, Zernicy niżnej (pow. liski); Osielcu, Juszczynie, Grzechyni (pow. myślenicki); Delatynie (p. nadwórniański); Wojkowej, Zbikowicach (p. nowosądecki); Podczerwonem, Czorsztynie, Sromowcach niżnych i wyżnych, Witowie, Kościelisku, Leśnicy (pow. nowotarski); Sławentynie (pow. podhajecki); Wiśniowczyku (pow. przemyślański); Ulicku seredkiewicz (pow. rawski); Jezierzanach, Nastaszczynie, Lipicy dolnej (pow. rohatyński); Kołodrubach (pow. rudecki); Głębokiej (pow. samborski); Błudnikach, Rzyniu, Dubowcach, Chorostkowie (pow. stanisławowski); Terle, Berezowie, Turzem, Topolnicy (pow. staromiejski; Pławiu, Orawie, Poharze, Tucholce Poboku, Oporcu, Chaszczowaniem, Wysłowie, Żupaniu, Jeleńkowatem (pow. stryjski); Bratyszowie (pow. tłumacki); Wysocku wyżnem, Mochnatem, Husnem niżnem i wyżnem, Krzywce, Rozłuczu (pow. turczański); Demenie leśnej, Włodzimircu, Czertożu (pow. żydaczowski); Nuszszu (pow. złoczowski); Bystrej *ad* Koszarawa, Rycerce górnej i dolnej, Głuchaczkach *ad* Przyborów (pow. żywiecki).

Nosacizna u koni: w Pruchniku (pow. jarosławski); Korniczu (pow. kołomyjski); Budzanowie (pow. trembowelski).

Zaraza wąglikowa: w Szerszeniowcach, Julianiówce *ad* Mielnica (powiat borszczowski); Cucyłowie (p. nadwórniański).

Róża wąglikowa: w Woli gręboszowskiej, Hubenicach, Karsach, Maniowie, Strojcowie, Żabnie.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 listopada.

Objęcie regencyi w Luksemburgu przez księcia Adolfa Nassauskiego wyprowadziło ponownie na porządzek dzienny dyskusyę co do prawno-politycznego stanowiska i politycznej przyszłości tego kraiku. W obec groźnego stanu zdrowia króla Wilhelma, można uważać za rzecz mniej więcej pewną, iż wkrótce już tron wielkiego księstwa przejdzie na podstawie odnośnej ustawy domowej i ustanowionego konstytucyą prawa, w posiadanie dynastyi nassauskiej, a ta właśnie ewentualność obudziła już wtedy, gdy ks. Adolf obejmował po raz pierwszy regencyę, pewne obawy pod względem międzynarodowego na przyszłość stanowiska Luksemburga. Obawy te zaś znajdowały pewne uzasadnienie w tem, iż prasa niemiecka rozpisując się o wielkiem księstwie, podnosiła ze szczególniejszym naciskiem geograficzne jego położenie, narodowość mieszkańców, poprzednią przynależność do związku niemieckiego i trwającą dotychczas przynależność do niemieckiego związku celnego, wreszcie okoliczność, iż administracya tamtejszych kolei znajduje się ręku zarządu państwowych kolei niemieckich. Zaakcentowanie wszystkich tych momentów w połączeniu z faktem, że tron obejmuje książę niemiecki, musiało mimowoli obudzić w Luksemburczykach podejrzenie, ażali w Berlinie nie wzięto pod rozwagę kwestyi przyłączenia prędzej lub później w. księstwa do sąsiedniego cesarstwa. — Ostatnie wszakże uroczyste enuncyacye, jakie miały miejsce przy sposobności objęcia regencyi, niemniej głosy dzienników będących wyrazem przekonań decydujących kół niemieckich usuwają absolutnie podstawę tego rodzaju podejrzeń i niepozwalają powątpiewać, iż Luksemburg, także pod nowemi rządami zatrzyma w zupełności zawarowaną mu traktatami neutralność. Gdyby atoli zachodziła potrzeba — tak czytamy w jednem z berlińskich pism oficyalnych — stwierdzenia z innej jeszcze strony, że Niemcy nie myślą o zmianie dotychczasowego stosunku tego kraiku, to znaleźlibyśmy je w niedawnem uroczystem oświadczeniu cesarza Wilhelma. Obwieścił on światu jasno i dobitnie, iż Helgoland, jest ostatnim skrawkiem ziemi niemieckiej, do którego Niemcy roszczą sobie pretensyę. Dla uspokojenia mieszkańców Luksemburga, powinno posłużyć i to, że na akcie poręczającym neutralność w. księstwa podpisane są także Francya i Rossya, tedy państwa, które bez wątpienia oparłyby się bardzo stanowczo wszelkim aspiracyom Niemiec, do obalania stosunku, wynikającego z międzynarodowych zobowiązań.

Sprawy sejmowe.

(Sprawozdanie komisyi rewizyjnej w przedmiocie zmiany instrukcyi dla Wydziału krajowego.)

(§) Komisya rewizyjna ukończyła już swą czynność, gdyż na wczorajszem po-

---

6)

PO ZŁOTE RUNO

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Chońskiego.

(Ciąg dalszy).

III.

Hrabia, usiadłszy, wydobył ze srebrnej cygarniczki papierosa.

— Czy pozwolisz? — zapytał.

— Sam przecież palę.

— Prawda, zapomniałem. Mocno mi się zdaje, że się moje wojaże niedługo skończą.

— Czybyś miał dosyć wrażeń?

— Gdzież tam. Wierzę ciągle, że jedyną przyzwoitą rozrywką dla człowieka dystyngowanego jest wygodnie odbyta podróż, ale taka zabawka kosztuje, a w mojej kalecie zaczyna już dno przeglądać.

— To prędko i wcale nie przyjemnie.

— Czy przyjemnie....

Hrabia skrzywił się.

— Dziś nie wolno bez pieniędzy żyć nie już w świecie, ale wprost na ziemi. Marne czasy — dodał, przypatrując się z wielką uwagą końcom trzewików.

— Uważam, że wesoły niegdyś optymista zaczyna zbliżać się poglądami do szkoły zrozpaczonych naszej epoki — rzucił Radziejewski niedbale.

W jego oczach błysnęło szyderstwo.

— Pi! — wyrzekł hrabia. — Kogo golizna nie uczy filozofowania. Najlepszy to profesor.

— Tworzysz aforyzmy.

— Mówisz, że się prędko załatwiłem ze spuścizną po ojcu. Wielka mi fortuna! Chwyciłem nie całe pięćdziesiąt tysięcy guldenów.

— To rzeczywiście nie wiele.

— Pierwszy lepszy handlarz ma więcej. I tak dokazałem cudu, że wytrzymałem przez dziesięć lat. Gdyby nie ciocie, byłbym dawno wyprzągł.

— A cóż teraz owe ciocie na to?

— A nic. Powiadają, że dosyć dały, że po ich śmierci wezmę wszystko.

— Licha pociecha. Ciocie, opływające w dostatki, miewają czasami twarde życie.

— Ma się rozumieć, że licha, ale cóż na to poradzić. Podtrzymywanie splendorów rodzinnych wyszło dziś z mody.

— Marne czasy.

Powtórnie drwiły z hrabiego oczy Radziejewskiego, czego on nie spostrzegł. Skarżąc się na trudne warunki, nie miał Dębnowski wcale miny zafrasowanej. Opowiadał o swojej biedzie tak swobodnie, jakby powtarzał najbłahsze plotki salonowe.

— A tobie jakże tam na Kujawach? — zapytał.

— Jak zawsze. Byłem u siebie dwadzieścia sześć godzin, i znudziwszy się, wracam do Europy.

— Paryż, czy Wenecya?

— Jadę, gdzie mnie humor zaniesie.

— Takiemu to dobrze.

Ani jeden muszkuł na twarzy Radziejewskiego nie zdradził burzy, która wrzała pod maską spokoju. Leżał, na aksamitnych poduszkach z niedbalstwem dystyngowanego bogacza, podróżującego dla przyjemności.

Hrabia popatrzył kilka chwil na błękitny dym, snujący się z papierosa, potem odezwał się:

— Czy chciałbyś mi zrobić przysługę?

— Odmawiałżem ci kiedykolwiek, gdy prosiłeś o rzecz możliwą? — odparł Radziejewski.

— Właśnie dlatego, że byłeś mi zawsze dobrym kolegą, ośmielam się poprosić cię o radę.

— Słucham.

— Naucz mnie, jak dojść do pieniędzy — wyrzekł hrabia już poważnie.

Radziejewski zaśmiał się z cicha.

— Dlaczego zwracasz się do mnie po tak szczególną receptę? — zapytał. Robigroszem nigdy nie byłem, jak ci wiadomo.

— Ale byłeś zawsze rozumniejszy odemnie i od wielu innych.

— Do tego rzemiosła potrzeba rozumu osobnego rodzaju, z którym się tylko kupcy albo dorobkiewicze rodzą, ale spróbujmy. Idealiści mówią, że kto pracuje, ten zbiera. Jak ci się ten ładny frazes podoba?

— Spodziewałem się, że zdobędziesz się na pomysł oryginalniejszy — zawołał hrabia znów wesoło.

— Więc praca ci nie smakuje, przeciwko czemu nic nie mam, bo sam nie wierzę, aby człowiek mógł dójść na tej drodze do fortuny. Tylko szubrawcy i szachraje umieją tak pracować, że zarabiają szybko majątki. Idźmy dalej. Powtóre robi się dziś pieniądze za pomocą kapitału, który się sam, bez przyczynienia się właściciela, pomnaża. Ponieważ wykluczasz pracę, a kapitał zadrwił sobie z ciebie, przeto zostaje środek trzeci.

Hrabia słuchał uważnie.

— Mianowicie? — zapytał.

— Hazard, jakikolwiek, czy gra naloteryi czy w karty, ruletę, słowem walka z losem, ze szczęściem, walka, jak każda inna, nieraz okrutna i groźna.

Wymawiając ostatnie słowa, Radziejewski podniósł głowę i spojrzał przed siebie ponuro, jak gdyby kogoś wyzywał, hrabia zaś machnął ręką i mówił:

— Ta głupia Fortuna odwraca się do mnie zawsze plecami. Smaliłem do niej cholewki i w klubach i w wielkich domach gry i na różnych loteryach, a ona nie raczyła się do mnie ani razu uśmiechnąć. Pal ją licho, radź inaczej, lepiej.

— Zostaje więc tylko własny twój rozum — ciągnął dalej Radziejewski, już znów spokojny, chłodny.

— Mój rozum? — rzucił hrabia. — Wiesz najlepiej, że mała z niego pociecha. Chodziliśmy przecież razem do uniwersytetu.

— Każdy rozum może dużo, powiem, wszystko, bo wszystko da się ująć w karby niezawodnych obliczeń. Człowiek jest zawsze panem swojego jutra. Gdybym był tobą, rozpatrzyłbym nasamprzód warunki, które ci dał wypadek, a potem nakreśliłbym plan działania.

— Prawisz jak strategik.

siedzeniu przyjęte zostało sprawozdanie, dotyczące zmiany instrukcyi dla Wydziału krajowego, poruszonej wnioskami pp. Madeyskiego i Wład. Koziebrodzkiego.

Komisya rewizyjna podnosi w swem sprawozdaniu, że w czasie układania instrukcyi obecnie obowiązującej, istniały jeszcze warunki polityczne, które mogły usprawiedliwić brak szczerego zaufania Sejmu do władzy przewodniczącego Wydziału krajowego, który mając w tem gronie wykonywać prawo kierownictwa, otrzymuje to prawo nie z woli Reprezentacyi krajowej, jak inni członkowie tego grona, lecz z nominacyi. Dla tego też instrukcya ta nosi na sobie cechy pewnej lękliwej ostrożności w wymierzeniu Marszałkowi krajowemu tych środków, jakich on potrzebuje, jeżeli przewodnictwo w Wydziale krajowym ma wykonywać skutecznie i jeżeli ma podołać tej moralnej odpowiedzialności, jaką społeczeństwo nasze na niego niewątpliwie nakłada. Komisya podnosi zatem, że w obec pewnego uszczuplenia tych środków z jednej strony a wzmagającego się ciągle zakresu czynności Wydziału krajowego z drugiej strony, materyalne zachowanie zasady kolegialności w pracach Wydziału staje się coraz trudniejszem. Charakter łączności i jednolitości działania Wydziału słabnie; albowiem w braku należytej spójni w ręku kierownika, naturalnym porządkiem rzeczy wzmaga się indywidualna samodzielność pracy jednostek. W celu tedy wzmocnienia tej spójni Wydziału, komisya proponuje stosowne środki.

Mianowicie według §. 21 nowej instrukcyi, projektowanej przez komisyę, Marszałek krajowy jako przewodniczący czuwać ma nad biegiem czynności Wydziału oraz nad wewnętrznym porządkiem i wydawać w tym celu odpowiednie zarządzenia; zakreśla czynności pojedyńczych departamentów według przedmiotów, przeznacza dla nich naczelników z grona członków Wydziału; dodaje im do pomocy urzędników w miarę potrzeby. Marszałek wyznacza posiedzenia Wydziału, układa porządek dzienny obrad, otwiera i zamyka posiedzenie, przewodniczy obradom.

§. 22 postanawia, iż w celu utrzymywania przeglądu i kontroli nad biegiem czynności Wydziału krajowego, tudzież w celu ułatwienia wszelkich czynności, które Marszałek jako przewodniczący Wydziału sprawuje, będzie utworzone osobne biuro Marszałka, złożone z urzędników przez Marszałka powołanych.

Według §. 24 Marszałek może dla poszczególnych gałęzi spraw, urządzać w miarę potrzeby specyalne biura urzędników. W każdem biurze specyalnem, urzędnik przez Marszałka wyznaczony, będzie bezpośrednim przełożonym reszty urzędników tego biura. Każde takie biuro będzie przydzielone do jednego z departamentów. Jeżeli do departamentu przydzieleni zostaną urzędnicy do specyalnego biura nie należący, Marszałek przeznaczy, który z nich będzie bezpośrednim przełożonym.

Komisya uważa to za punkt istotny, który chciała ulepszyć, to jest złączenie urzędników Wydziału krajowego w pewną organizacyę hierarchicznie urzędową. W ten sposób członkowie Wydziału krajowego, jako szefowie departamentów, doznają znacznego ułatwienia pracy, mogąc skupić kierownictwo sprawami w stosunku z jednym lub dwoma starszymi urzędnikami.

Według dalszego ustępu tego samego paragrafu, członek Wydziału krajowego, jako naczelnik departamentu, ma z końcem każdego miesiąca przedkładać Marszałkowi wykaz spraw załatwionych i zaległych.

Członek Wydziału krajowego obowiązany jest w celu sprawowania nadzoru i kontroli zwiedzać osobiście zakłady pod jego bezpośredniem zarządem zostające.

Wydziałowi krajowemu służy prawo delegować członka Wydziału do wykonania pewnych specyalnych czynności nadzoru lub kontroli. Delegowany członek Wydziału obowiązany jest spełnić takie polecenie ściśle według uchwały Wydziału.

Marszałek ma prawa zwiedzać wszelkie instytucye, urzędy i zakłady autonomiczne.

Według §. 25, jeżeli członek Wydziału krajowego nie pełni swego urzędowania dłużej, aniżeli dni 14, uważać należy, że tem samem złożył mandat do Wydziału krajowego. Wyjątek stanowi urlop, choroba lub powołanie do innej służby przez Sejm lub Wydział krajowy. Urlopów udziela członkom Wydziału i ich zastępcom Marszałek kraj., bacząc na to, by bieg czynności Wydziału nie doznał uszczerbku.

Według §. 32, przynajmniej na jeden dzień przed posiedzeniem każdy członek Wydziału krajowego złoży w biurze Marszałka spis spraw, które do obrad przygotował. Jeżeli przedmiotem obrad ma być użycie kwot, uchwalonych przez Sejm do rozporządzalności Wydziału krajowego (fundusz dyspozycyjny), lub osobiste sprawy urzędników, referent obowiązany jest przynajmniej na jeden dzień przed posiedzeniem Wydziału podać wniosek swój wraz z uzasadnieniem do wiadomości Marszałka.

Referaty w sprawach rozdawnictwa stypendyów i miejsc fundacyjnych mają być złożone w biurze Marszałka wraz z listą kwalifikacyjną i wnioskami referenta na 8 dni przed posiedzeniem, poczem Marszałek zawiadomi członków Wydziału, że akta te w jego biurze przejrzeć mogą.

Marszałek może zarządzić, ażeby także w innych sprawach ważniejszych wnioski referentów wraz z uzasadnieniem były podawane do jego wiadomości na pewien czas przed posiedzeniem.

Komisya podnosi dalej w swem sprawozdaniu, że nie może pominąć jednej uwagi ogólnej następującej: Według §. 19 instrukcyi opartego na postanowieniach statutu, Wydział krajowy za działalność swą odpowiedzialny jest w obec Sejmu. Skoro Wydział krajowy jest ciałem zbiorowem, przeto jego odpowiedzialność z natury swej powinna być łączną, i pod tym względem komisya sądzi, że spełnia swą powinność, jeżeli stwierdzi życzenie w łonie Sejmu częstokroć objawiane, ażeby ta łączność całego Wydziału i jego odpowiedzialności za działalność występowała w obec Sejmu wyraźniej, aniżeli dotąd. Co się tyczy zewnętrznego zajawienia tej łączności Wydziału, w komisyi uczyniony był wniosek, a ż e b y d o i n s t r u k c y i p r z y j ą ć p o s t a n o w i e n i e, ż e c z ł o n k o w i e W y d z i a ł u k r a j o w e g o z a j m u j ą m i e j s c a w S e j m i e w s z y s c y r a z e m w j e d n e j o s o b n e j ł a w i e.

Komisya oświadczyła się za tą myślą w tym wniosku zawartą jednozgodnie, sam wniosek zaś uchyliła z tego tylko powodu, że z jednej strony nie sądziła, iżby urządzenie tego szczegółu należało do instrukcyi, z drugiej strony zaś komisya ma nadzieję, że skoro obecnie przy tych obradach komisyi książę Marszałek i 2 delegaci Wydziału otrzymali wiadomość o tem jednomyślnie objawionem zapatrywaniu komisyi, a z ich strony nie była przedstawiona żadna w tej mierze trudność, życzeniu temu stanie się zadość drogą wewnętrznego zarządzenia bez potrzeby uchwalania formalnego w tym celu przepisu.

Komisya zaznacza jednak, że łączność Wydziału nie może bynajmniej zwolnić członków Wydziału od obowiązków, które na każdego z nich z osobna ztąd przypadają, że czynności Wydziału rozdzielone są na 6 departamentów, a każdy członek Wydziału jest naczelnikiem jednego departamentu. Do tych zaś obowiązków należy właśnie popieranie i obrona spraw departamentu w komisyach sejmowych i w Sejmie, zresztą zaś osobiste zwiedzanie, lustrowanie i w ogóle osobiste nadzorowanie instytucyj, urzędów i zakładów autonomicznych. Wykonywanie tych obowiązków musi być — zdaniem komisyi — nałożone w pierwszym rzędzie na każdego z członków Wydziału z osobna, a to odnośnie do spraw, które jego bezpośredniej pieczy w departamencie powierzone zostały.

Utarła się praktyka, że uchwały sejmowe, które trzeba było przedkładać c. k. Rządowi, wygotowuje wśród sesyi sejmowej biuro sejmowe a przesyła je Marszałek. Dopiero po zamknięciu sesyi sejmowej odbiera Wydział krajowy akta i przedkłada c. k. Rządowi protokoły posiedzeń i rozpraw sejmowych.

Owóż komisya w §. 15 wstawiła postanowienie, wkładające na Wydział krajowy obowiązek, ażeby dla wszystkich wezwań do c. k. Rządu wypracowywał uzasadnienia popierające i o skutku zdawał sprawę Sejmowi. Podwójny jest cel tego postanowienia: raz, ażeby rezolucye sejmowe były należycie popierane, powtóre, ażeby ces. król. Rząd nie potrzebował tracić czasu na czekanie, aż wszystkie protokoły rozpraw sejmowych nadejdą, tudzież na wyszukiwanie z tego materyału tych danych, które uchwaloną rezolucyę uzasadniają, lecz ażeby miał od razu rzecz gotową i mógł z niej wcześniej zrobić odpowiedni użytek.

Prócz projektu nowej instrukcyi uchwaliła komisya rewizyjna rezolucyę następującą, którą Sejmowi do uchwały przedstawia:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby ze względu na zmiany w „instrukcyi dla Wydziału krajowego", poczynione podał szczegółowej rewizyi „Ustanowę służby krajowej" z dnia 23 marca 1866 wraz ze wszystkiemi przepisami w związku z nią będącemi, tudzież, ażeby ewentualne wnioski swe w tej mierze Sejmowi na najbliższej sesyi przedstawił.

Referentem tego sprawozdania jest poseł Madeyski.

(*Z komisyi przemysłowej.*)

— Komisya przemysłowa załatwiła na podstawie referatu posła Rutowskiego sprawozdanie Wydziału krajowego o szkołach przemysłowych uzupełniających.

Komisya wnosi, aby:

a) Sejm ponownie wezwał c. k Rząd, iżby tenże w drodze konstytucyjnej wyjednał ze Skarbu Państwa w równym stosunku jak w innych krajach Monarchii, zasiłki dla szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi, odpowiednio do istotnych potrzeb, wykazanych w memoryałach krajowej komisyi przemysłowej.

b) Sejm wezwał c. k. Rząd, ażeby tenże wzorowy statut dla szkół przemysłowych uzupełniających, przedłożony c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty pod d. 19 września 1889, uznał za normalny dla szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi.

c) Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, ażeby tenże w porozumieniu z krajową komisyą dla spraw przemysłowych, okólnikami i innemi środkami, starał się wpływać na przyspieszenie zakładania szkół przemysłowych uzupełniających w tych miejscowościach, które tego potrzebują, a w których dotąd czynniki lokalne sprawą tą dostatecznie się nie zajęły.

(*Z komisyi szkolnej.*)

— Komisya szkolna przydzieliła wniosek posła Romańczuka w przedmiocie założenia nowych gimnazyów i seminaryum z ruskim językiem wykładowym, oraz zaprowadzenia paralelek w innych zakładach we wschodniej Galicyi z ruskim językiem wykładowym, — p. Pilatowi do referatu.

(*Z komisyi drogowej.*)

— Komisya drogowa uchwaliła według stylizacyi Wydziału krajowego projekt ustawy o używaniu dróg publicznych nierządowych do innych celów, a w szczególności do budowy kolei żelaznych i prowadzenia na nich ruchu.

Sprawozdawcą tego przedmiotu jest poseł Wincenty Gnoiński.

Na ostatniem posiedzeniu obradowano następnie nad zasadami przedstawionemi przez Wydział krajowy, a dotyczącemi zmiany ustawy drogowej.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 9 listopada.

(Sukcesa obstrukcyi. — Wystawa. — Gimnazyaści.)

Może wydało się niejednemu czytelnikowi pessymizmem, że w ostatnim liście przewidywałem, iż w bieżącej sesyi sejm czeski nie załatwi już 2 projektów ugodowych. Tymczasem w ubiegłym tygodniu sprawy w komisyi ugodowej wzięły taki obrót, że dziś już nie można się nawet spodziewać załatwienia jednego projektu, dotyczącego podziału rady agronomicznej. Komisya sejmowa zebrała się dopiero we środę i wczoraj załatwiła 28 paragraf ustawy, która liczy ich 37. Prawda, że ostatnie 2 paragrafy rządowego projektu już uchwalone, bo zostały umieszczone pomiędzy pierwszemi paragrafami projektu komisyi. Zważywszy jednak, że Sejm ma zakończyć swe obrady około 25 b. m. i że Młodoczesi w komisyi wnieśli około 50 poprawek, o których będzie trzeba dyskutować w pełnym sejmie, jest rzeczą aż nadto prawdopodobną, że ustawa o radzie agronomicznej nie będzie uchwalona.

Młodoczesi wystawiają to jako świetne zwycięstwo swej taktyki obstrukcyjnej. Natomiast jeden ze staroczeskich dzienników dla Staroczechów reklamuje „zasługę" przewlekania obrad. I niestety ten dziennik staroczeski ma racyę. Obstrukcya Młodoczechów nie byłaby odniosła tak „świetnego" skutku, gdyby nibyto staroczescy członkowie komissyi, pp. Skarda, Trojan, Kwiczała, nie byli na wyścigi z pp. Heroldem, Kuczerą i Vaszatym stawiali poprawek i przewlekali obrady długiemi mowami *de omnibus rebus et de quibusdam aliis.* Niepodobna przypuścić, że czynili to z przekonania o potrzebie pewnych „stylistycznych" poprawek projektu, albo też w nadziei, że popierając wnioski Młodoczechów zjednają tychże dla ugody. Co do pierwszego punktu, z góry przypuścić można, że urzędnicy ministerstwa rolnictwa i tutejszego namiestnictwa, którzy w myśl uchwał konferencyi wiedeńskiej opracowali projekt ustawy o radzie agronomicznej, co do fachowych wiadomości zasługują na większe zaufanie, niż pp. Herold i Vaszaty. Zresztą chodzi o rzecz, nie zaś o arcydzieło pięknej stylizacyi. Co zaś do drugiego punktu, toć powszechnie wiadomo, że Młodoczesi poprawki stawiają nie dla tego, aby „poprawić" projekt, lecz aby powstrzymać jego uchwalenie. Żadną zatem miarą staroczescy członkowie komisyi sej-

---

— Tylko jak człowiek rozumny. Posłuchaj! Warunki twoje dodatnie są następne: posiadasz młodość, wychowanie, ogólne wykształcenie i tytuł. Wszakże tak?

— Warunki zaś moje ujemne — wtrącił hrabia z pustotą w oczach — obejmuje jeden wyraz „golizna."

— Doskonale filozofujesz. Młodością może się pochwalić każdy chłopak wiejski, dobre wychowanie nie należy już dziś do przywilejów ludzi z towarzystwa, a swojem wykształceniem olśnisz chyba tylko bardzo naiwnych.

— Ślicznie mnie rysujesz — zaśmiał się hrabia. — Nie mam nic przeciwko portretowi.

— Zostaje więc właściwie tylko jedno *plus* na twoim rachunku — mówił Radziejewski spokojnie, jakby wykładał nudny przedmiot naukowy.

— Domyślam się, do czego zmierzasz. Pijesz do mego tytułu.

— Nie inaczej, tytuł powinien cię uratować.

— A moja uroda, to niby chi chi? Te genialne bokobrodki, to podług ciebie żaden warunek dodatni? Spojrz tylko?

Hrabia, wskazując na dwie kępki włosów pod uszami, wyglądał tak pociesznie, że się Radziejewski nie mógł powstrzymać od weselszego uśmiechu.

— Nie zmieniłeś się w niczem, choć ci głowa wyłysiała — wyrzekł — a w obec golizny żartów nie ma. Ta furya nie zna się na humorystyce.

Hrabia spoważniał na chwilę.

— Prawda — szepnął. — Więc radzisz?

— Sprzedać tytuł za gotówkę i pozbyć się widma ubogiego jutra, które goni za tobą, wyciąga ramiona, wyschłe z nędzy. Jakie ono okropne!

Radziejewski otrząsł się z obrzydzeniem, jak gdyby owego potwora ujrzał. Trwało to jednak tylko przez jedno mgnienie powiek. Po chwili zapanował znów nad sobą: był spokojny, równy.

I hrabia zrozumiał nareszcie, że z „golizną żartów nie ma," bo posmutniał.

— Te małżeństwa, zawierane tylko dla pieniędzy — mówił cichym głosem — są tak banalne, że aż śmieszne.

— Nie przeczę, ale inaczej poradzić ci nie mogę. Gdybyś posiadał ruchliwość i wielką wolę, znalazłaby się sama droga, ale z twojem usposobieniem biernem i lekkiem, będzie ci najlepiej w bezpiecznej przystani, pełnej kieszeni teścia. Rób, co i jak chcesz, o tem tylko niezapominając, że człowiek dzisiejszy powinien myśleć zamiast czuć, obliczać, zamiast poddawać się okolicznościom. Zastanowiwszy się dobrze nad każdym krokiem, nie potkniesz się nigdy. A teraz kiedy uczyniłem, o co prosiłeś, pozwól mi zasnąć, bo od tygodnia jedną tylko noc spędziłem w uczciwem łóżku.

Radziejewski zawinął się w pled i rozłożył się wygodnie na poduszkach siedzenia.

Hrabia wydobył z torby podróżnej jakieś pismo humorystyczne, przeglądał ryciny, odczytywał dowcipy, po jakimś czasie oparł i on głowę na wysłaniu i zaczął drzemać. W wagonie zaległa cisza.

W miarę jak się pociąg oddalał od granic ziem polskich, zaczął się krajobraz ożywiać a powietrze łagodnieć. Znikły jednostajne rowniny, pokryte brudnym śniegiem, przepadły szare wioski. Już na Morawii zieleniły się pola młodą oziminą, a nad niemi szło tchnienie zbliżającej się wiosny. Białe sioła i miasta świeciły wśród ogrodów, tu i owdzie mignęły na skraju lasów ruiny starych zamczysk rycerskich, śniące na urwiskach lub skałach o dawnej świetności swojej, samotne, sponiewierane.

Kuryer, minąwszy Przerowę, zboczył z traktu, wiodącego do Złotej Pragi, i spieszył już teraz prosto w kierunku południowym, ku stolicy Habsburgów. Coraz jaśniej robiło się na świecie i cieplej. Na przestankach sprzedawały dziewczęta fiołki.

Pod kołami wagonów zaszumiało coś, zahuczało, jak gdyby się lecący potwór rozpadał w kawały. To most na Dunaju zatrząsł się pod nagłym ciężarem.

Przebudzony łoskotem, zerwał się Radziejewski na równe nogi, przetarł oczy i wyjrzał oknem.

— Wiedeń! — wyrzekł z zadowoleniem. — Zanocuję dziś, dam folgę zmęczonym członkom, a jutro dalej, do Wenecyi.

— To może zjemy razem obiad i kolacyę i pójdziemy do jakiego teatrzyku — odezwał się hrabia, który ziewał już od dłuższego czasu.

— Chciałbym być w operze.

— A ja wolę operetkę. Nie lubię silniejszych wzruszeń.

— W takim razie zobaczymy się po widowiskach u Sachera.

— Stawię się niezawodnie.

Kuryer wjeżdżał na dworzec wiedeński.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mowej nie powinni byli ani pośrednio wspierać obstrukcyi młodoczeskiej. Był zaś najprostszy sposób ubezwładnienia jej: wystarczało na pierwszem posiedzeniu uchwalić przyjęcie projektu rządowego *en bloc*. Do stylistycznych wygładzeń zawsze jeszcze było dosyć czasu, a tak przynajmniej byłby w bieżącej sesyi sejmowej jeden projekt ugodowy przyszedł do skutku.

Pierwszym skutkiem niedojścia tego projektu będzie zapewne uchwała stronnictwa niemieckiego, aby Niemcy nie brali udziału w wystawie krajowej. Uchwałę taką zapowiedziała wczoraj *Bohemia*, główny organ stronnictwa niemieckiego w Czechach. I rzeczywiście zdaje się ona być nieuniknioną. Stronnictwo niemieckie tylko pod tym warunkiem przyrzekło obesłać wystawę, jeżeli dopisze ugoda. Już od chwili wyboru p. Heinricha przez praską radę miejską jako reprezentanta Niemców w radzie szkolnej, wśród Niemców powstał silny wstręt do obesłania wystawy. Z tym wstrętem musi się liczyć komitet wykonawczy stronnictwa niemieckiego. Oświadczył on w ostatnich dniach października, że odnośne uchwały wyda, skoro z przebiegu teraźniejszej sesyi sejmowej przekona się o szansach ugody. Niedojście ani nawet jednego projektu ugodowego, zmusi komitet niemiecki uwzględnić wzmagający się wstręt Niemców do wystawy krajowej. Łatwo zatem przewidzieć, że istotnie zapadnie uchwała, którą wczoraj zapowiedziała *Bohemia*.

Naturalnie Młodoczesi bardzo będą zadowoleni z abstynencyi Niemców. Tem lepiej, powiadają, będzie to wystawa „słowiańska". I liczą tedy na tysiące gości z Francyi i z Rossyi. W jednej i drugiej mierze grubo się mylą. Z Rossyi mianowicie nie przybędą tysiące turystów, bo chociażby dr. Vaszaty był sławniejszy w Rossyi, niż jest to już sam znaczny wydatek na pasporta powstrzyma „tłumy" rossyjskie od zwiedzenia „złotej" Pragi. Następnie zaś łatwo przewidzieć, że demonstratywnie „słowiański" charakter wystawy zrazi także wielkich właścicieli, z których wielu bardzo gorliwie broni historycznego prawa korony czeskiej, ale pomiędzy którymi nie ma ani jednego, któryby był gotów do kompromisu z wręcz sprzecznym z historycznem prawem Czech panslawizmem lub z importem francuskiego radykalizmu.

Zabawnej pomyłki dopuściła się temi dniami *Neue freie Presse*, powtarzając szumną odezwę, którą Młodoczechom przysłali francuscy „gimnaści". Na prawdę odezwę tę przysłał znany dawniejszy zastępca Déroulède'a w „Lidze patryotycznej" p. Sansboeuf w imieniu gimnastów francuskich, z którymi przeszłego roku zbratał się w Paryżu dr. Podlipny z kilku „sokołami" czeskimi. Jeżeli „gimnaści" p. Sansboeufa w roku przyszłym swem przybyciem do Pragi uświetnią wystawę tutejszą, to zapewne nie obędzie się bez demonstracyj gorących.

Z Sejmów krajowych.

Sejm górno-austryacki przekazał wniosek Beurlego względem założenia akademii medycznej w Lincu jednomyślnie Wydziałowi krajowemu, aby po starannem zbadaniu rzeczy rozpoczął rokowania z Rządem i z rezultatu ich zdał sprawę sejmowi. Na uwagę Beurlego, że tylko przez założenie akademii medycznej w Lincu można zaradzić dającemu się uczuć niedostatkowi lekarzy, powołał się Namiestnik na wniosek rządowy w sprawie uregulowania służby sanitarnej, jako na środek łatwiej do zamierzonego celu prowadzący. Sejm postanowił, że krajowy bank hipoteczny ma być otworzonym zaraz po ukończeniu prac przygotowawczych.

W sejmie tyrolskim uczyniono wnioski, aby się starać o skłonienie Rządu do wybudowania kolei żelaznej z Tryestu przez Valsaganę, wzdłuż granicy włoskiej, tudzież względem ułatwienia warunków wybudowania kolei lokalnych w Tyrolu.

Z Petersburga.

(Projekt nowej organizacyi armii).

Wedle listu petersburskiego do *Polit. Corresp.*, potwierdza się wiadomość, iż w decydujących kołach wojskowych odbywają się narady w sprawie zmiany organizacyi wojsk, a to w tym duchu, iż siły zbrojne Rossyi mają być podzielone w przyszłości na trzy wielkie armie: północną, zachodnią i południową. Przeciw temu planowi podnoszą się wszakże z wielu stron silne głosy, skutkiem czego byłoby rzeczą przedwczesną mówić o rychłem jego urzeczywistnieniu.

O projekcie tym *Moskiewskie Wiedomosti* tak się wyrażają:

„Reforma powyższa, dzięki wydaniu przepisów co do zarządzania armią w czasie wojny, byłaby dziś możliwa, a przynajmniej dająca się urzeczywistnić w praktyce. Nie przeczymy, że im bardziej organizacya armii w czasie pokoju zbliża się do organizacyi wymaganej w okresie wojennym, tem jest lepiej; trudno też zaprzeczyć, że przeobrażenie sztabu obecnego okręgu wojennego na sztab armii uruchomionej, należy do wielce trudnych i skomplikowanych zadań, ponieważ sztab pokojowy nie posiada wcale znacznej liczby urzędów i obowiązków, właściwych sztabowi, stojącemu na stopie wojennej; — to jednak nie dowodzi jeszcze, aby dzielenie wszystkich wojsk na trzy armie i stawianie na ich czele sztabów z etatem, zbliżonym do etatu wojennego, było istotnie reformą pożyteczną i wzmocniło gotowość bojową państwa.

„Zadania wojsk w czasie pokojowym różnią się znacznie od zadań, jakie wojna wkłada na armię, a okoliczność ta usprawiedliwia właśnie różnicę organizacyi wyższego zarządu. Gdy chodzi o ćwiczenie żołnierzy i w ogóle o naukę, trzeba oddać pierwszeństwo organizacyi okręgowej, z jednym wyższym raportem składanym ministrowi wojny. Jest to właśnie silna strona systemu dzisiejszego, nie rozumiemy więc zgoła, po co dążyć do wytworzenia dualizmu, istniejącego teraz w Niemczech, gdzie naczelnik sztabu generalnego i minister wojny, często niechętnie względem siebie usposobieni i różniący się w wielu punktach, otrzymują oddzielne wyższe raporty".

Dymisya pastora nadwornego Stöckera.

Dymisya pastora Stöckera, którą prasa liberalna wszystkich odcieni powitała z niesłychanym tryumfem, wywołała w kołach skrajno-konserwatywnych i ultra-protestanckich wielkie rozczarowanie a zarazem zaniepokojenie, objawiające się wymownie w artykule konserwatywnej *Kreuz. Ztg.* Organ ten uważa tę dymisyę za wypadek nadzwyczajnej politycznej doniosłości, zapowiadający zasadniczą zmianę w zapatrywaniach kół decydujących i dworu. — Sławiąc byłego pastora nadwornego, jako człowieka wielkich zasług, który umiał poruszyć serca mas i rozniecić w nich przywiązanie do tronu i monarchii, stawia *Kreuz. Ztg.* pytanie, z jakiego powodu męża tej miary usunięto z zajmowanego dotychczas stanowiska? Że zaś nikt udowodnić nie zdoła, iż p. Stöcker się zmienił, że zapał jego dla sprawy ostygł lub zmniejszył się, pozostaje jedynie przypuszczenie, iż w kołach decydujących odkryto inne, lepsze środki do zwalczania idei przewrotu, od tych, jakiemi posługiwał się p. Stöcker, że wskutek tego spodziewać się można zasadniczej zmiany systemu.

Kreuz. Ztg. jest przekonaną, że dymisyę pastora Stöckera przyspieszyła ostatnia jego wyprawa do Hesyi i Badenii przeciwko żydom; wyprawa, która tak w Darmstacie jak i w Karlsruhe wywołała wielkie niezadowolenie.

Zdaniem pism liberalnych inne jeszcze wpływowe osobistości podzielą los p. Stöckera; od czasu bowiem, gdy p. Miquel został ministrem i uzyskał wstęp do zamku, zawiał tamże o ile się zdaje, na razie przynajmniej duch zupełnie inny.

Na zebraniu swojego stronnictwa, oświadczył p Stöcker że cofa się z urzędu kaznodziei dworskiego, nie przestanie wszakże całą duszą pracować dla reformy socyalnej w duchu chrześciańskim, dla wytępienia żydostwa i dla ukochanego cesarza. Swiat stoi dzisiaj pod zaklęciem dwóch haseł: socyalna monarchia i socyalna demokracya. Przyszłość należy z pewnością do reformy socyalnej: chodzi tylko o to, czy rozwinie się ona na tle monarchii czy demokracyi. Mowca zapowiedział, iż z całą energią walczyć będzie i nadal przeciw prądom socyalno demokratycznym, już choćby dla tego, że demokracya socyalna jest kosmopolityczną i gotową byłaby oddać każdej chwili Alzacyę i Lotaryngię Francyi.

Manifestacya w Brukseli.

O manifestacyi, wyrażającej zbiorowe żądania reformy wyborczej i głosowania powszechnego, donoszą z Brukseli:

W dniu przeznaczonym na manifestacyę zbiorową, to jest w niedzielę, udała się o godzinie szóstej wieczór delegacya uczestników, których obliczono na 15.000 ludzi, do ratusza, gdzie przyjęta była w gotyckiej sali przez burmistrza Bulsa, senatora de Bronckere i deputowanego Pawła Jansona. Po wręczeniu przez przewódcę delegacyi Voldersa petycyi za głosowaniem powszechnem burmistrzowi, odpowiedział Buls, że jest zwolennikiem rewizyi konstytucyi i rozszerzenia prawa głosowania, ale nie do granic głosowania powszechnego. De Bronckere złożył takie same oświadczenie. Deputowany Janson rzekł, iż porozumiał się z Buslem co do wniesienia na pierwszem posiedzeniu projektu rewizyi konstytucyi i reformy wyborczej, któraby odpowiadała życzeniom znacznej większości kraju. „Kraj — odpowiedział na to Volders — chce głosowania powszechnego". Po wyjściu delegacyi z ratusza, udali się uczestnicy manifestacyi do Maison du Peuple. Demonstracya nie została zawichrzoną żadnym głośniejszym lub burzliwym epizodem. Skonsygnowanie załogi wojskowej i żandarmeryi okazało się zbędnem. Wzorowe zachowanie się ludności w ciągu dwudniowych manifestacyj, podnosi znaczenie tego objawu w oczach opinii publicznej.

KRONIKA

Lwów, 12 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Trościaniec, w powiecie brodzkim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **W stanie zdrowia pani Ministrowej** Dunajewskiej, według zgodnych doniesień dzienników z Wiednia, występuje wyraźne polepszenie. Wczorajsze konsylium lekarskie, w którem wzięli udział radca dworu prof. Nothnagel, dr. Scholz i dr. Neusser, uznało przebieg choroby jako normalny; stan sił jest zadowalający. Nie ma też obawy groźniejszych komplikacyj. O stan chorej dowiadywali się w ciągu dnia przedwczorajszego p Prezydent Ministrów hr. Taaffe, pp. Ministrowie: dr. br. Gautsch i Zaleski, br. Bezecny i w. i. Dzienniki przypominają, że pani Ministrowa przed dwoma laty przebyła szczęśliwie zapalenie płuc.

— **Z kolei Karola Ludwika**. Dowiadujemy się, iż dyrekcya tej kolei wprowadziła z ważnością natychmiastową w miejsce dotąd obowiązującej, nader zniżoną taryfę dla drzewa opałowego ze stacyj kolei lokalnej Jarosław Sokal do Przemyśla. Gdy wedle dotąd istniejącej taryfy, przewóz jednego wagonu drzewa do Przemyśla kosztował n. p. z Oleszyc zł. 15·70, z Uhnowa zł. 23·60, z Sokala zaś zł. 28·10, wynosi obecna należytość z powyższych stacyj zł. 11·30, 14·60, a względnie zł. 18·70 ct. Wprowadzenie tak daleko sięgającego zniżenia przyjętem będzie niezawodnie z zadowoleniem w kołach interesowanych.

— **Walne Zgromadzenie** „Towarzystwa wzajemnej pomocy nauczycieli i nauczycielek miejskich szkół ludowych we Lwowie" odbędzie się dnia 19 listopada b. r. o godzinie 4 po południu w żeńskiej szkole wydziałowej im. królowej Jadwigi.

Na porządku dziennym:

a) Wybór prezesa, jednego członka i jednego zastępcy członka Wydziału.

b) Wnioski członków.

Gdyby w dniu 19 listopada b. r. nie zebrała się dostateczna liczba pp. członków, w takim razie odbędzie się Walne Zgromadzenie przy szczuplejszym komplecie (§. 19 statutu 15 członków) w tym samym czasie i miejscu dnia 20 b. m. i roku.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 15 b. m., przedstawienie amatorskie. Odegraną będzie komedya w 3 aktach M. Bałuckiego p. t. „Grube ryby". Początek o godzinie 7 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w piątek wieczór.

— **Poufne zebranie leśników** odbędzie się w sobotę, dniu 15 b. m., w lokalu c. k. Dyrekcyi domen i lasów, ulica Kopernika l. 20 z następującym porządkiem dziennym: 1. O pojawieniu się prządki mniszki (*Liparis monacha*) zagrażającej lasom, ref. prof. Tyniecki. 2. Luźne rozprawy.

= **Wypadek z benzyną**. Wczoraj w południe pękła bania z benzyną na wozie towarowym w przejeździe ulicą Kopernika. Z niewiadomej przyczyny zapaliła się rozlana benzyna, przyczem przyprzężone do wozu konie, doznały znacznego poparzenia. Nim straż ogniowa na miejsce przybyła, ogień został już ugaszony.

= **Szkielet ludzki** znaleziono wczoraj na gruncie pod l. 9 przy ulicy na Mazurówce, przy kopaniu jamy na ziemniaki. Miejski lekarz dr. Elektorowicz, orzekł, iż szczątki te ludzkie pochodziły z trupa, który co najmniej przed 20 laty został tam pogrzebany. Odnośne dochodzenia zarządzono.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono faskę masła, wartości 6 zł.; skrzypce, wartości 3 zł.; futerko z białych baranków, granatowem suknem pokryte i popielatą wełnianą chustkę, wart. 16 zł. — Zgubiono damski srebrny zegarek kryty, z metalowym łańcuszkiem, wart. 20 zł. — Znaleziono książeczkę do modlenia, w czarną skórkę oprawną, ze złoconemi brzegami, p. t. „Cicha łza"; srebrny męski zegarek kryty remontoar, bez uszka, w szynku pod l. 59 przy ulicy Żółkiewskiej. — Zakwestyonowano zegarek męski półkryty, remontoar, z niklowym łańcuszkiem, skradziony jakiemuś robotnikowi w nocy na 10 b. m. podczas wesela w domu pod l. 99 przy ulicy Gródeckiej.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 12 listopada 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 11, do godziny 12 w południe dnia 12 listopada 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku przeważnie południowo-wschodni, co do siły mierny (2·0), stan nieba zmienny, powietrze wilgotne (80 prc. wilgotności względnej), opad: deszcz nieznaczny, wysokość opadu 0·2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +9·1°C, najwyższa +12·4°C wczoraj po południu, najniższa +6·0°C w nocy.

Dziś o godzinie pół do 12 zaczął deszcz rosić, zresztą doba była przeważnie pogodna.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 780 do 775 mm. w północnej Rossyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 12, do godziny 12 w południe dnia 13 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku przeważnie wschodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby obniży się do +8·0°C, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza podniesie się do 90 prc.; opad: deszcz. Mglisto.

— **Ruch chorych** w szpitalu powszechnym w miesiącu wrześniu r. b. przedstawiał się następująco: z końcem lipca r. b. było chorych 555, przybyło w miesiącu sierpniu 770, zatem w miesiącu tym było ogółem leczonych 1.325; wydalono wyzdrowiałych 546, z polepszeniem zdrowia 136, nieuleczonych 50, umarło 66, ubyło razem 798, pozostało z końcem sierpnia 527 chorych. Najwyższy stan chorych był dnia 5 września 655, najniższy stan chorych był dnia 25 września 559, średni stan chorych wynosił 607.

W zakładzie położnic pozostało z końcem sierpnia r. z. położnic 34, dzieci płci męskiej 14, żeńskiej 11; przybyło we wrześniu położnic 68, dzieci płci męskiej 32, żeńskiej 35. Było ogółem leczonych położnic 102, dzieci płci męskiej 46, żeńskiej 46. Wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 67, dzieci płci męskiej 32, żeńskiej 29; wydalono przed odbytym połogiem położnic 1. Umarło: położnica 0, dzieci płci męskiej 2, żeńskiej 0; ubyło razem położnic 68, dzieci płci męskiej 34, żeńskiej 29. Pozostało z końcem września położnic 34, dzieci płci męskiej 12, żeńskiej 17.

W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem sierpnia r. b. dzieci płci męskiej 34, żeńskiej 32, razem 66; przybyło we wrześniu dzieci płci męskiej 50, żeńskiej 34, razem 84; było ogółem leczonych dzieci płci męskiej 84, żeńskiej 66, razem 150. Z tych wydalono: wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 29, żeńskiej 27, razem 56; nieuleczonych dzieci płci męskiej 4, żeńskiej 1, razem 5; umarło dzieci płci męskiej 14, żeńskiej 5, razem 19; ubyło razem dzieci płci męskiej 47, żeńskiej 33, ogółem 80; pozostało z końcem września dzieci płci męskiej 37, żeńskiej 33, razem 70.

— **Ślub** dr. Władysława Szujskiego, koncypienta prokuratoryi skarbu, syna pani Józefowej z Jełowickich Szujskiej, z panną Józefą Zielińską, córką p. Eugeniusza Pruss Zielińskiego i Maryi z bar. Gostkowskich, odbędzie się dnia 18 b. m. w Chomranicach.

— **Z Uniwersytetu.** P. Paweł Władysław Szajna, praktykant sądowy, rodem z Rymanowa w Galicyi, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Jan Orth**. Po zamknięciu wczorajszego numeru *Gazety* doszła nas następująca depesza z Berlina: Do tutejszych dzienników telegrafują z Lizbony, że statek Jana Ortha „Margaretha" wskutek kolizyi z pewnym okrętem kupieckim, zatonął wraz z całą załogą. Zdaniem zaś podróżnika Modricha, który z Orthem spotkał się d. 25 czerwca w Buenos-Ayres, „Margaretha" przybyła z końcem sierpnia do Iquique, zaopatrzyła się we wrześniu w ładunek saletry i znajduje się w tej chwili na pełnem morzu w kierunku do Hawru. Według innych doniesień, Jan Orth przed podróżą swoją zaślubił w Londynie tancerkę Ludwikę Stubel, do której zdawna głębokie żywił przywiązanie. Po zawarciu małżeństwa Ludwika popłynęła z mężem do południowej Ameryki, a jeżeli „Margaretha" rzeczywiście przepadła, w takim razie spoczęli oboje w otchłaniach morskich.

— **Leczenie suchot**. Prof. dr. Koch w Berlinie rozpoczął już leczenie suchot na osobach branych ze szpitala „Charité". Dotąd ma 100 chorych, których leczy nową metodą nie tylko w zamkniętych murach szpitala, ale i na wolnej stopie, przy zwykłych ich zajęciach.

— **Pożar kopalni**. Pełne grozy szczegóły podaje *Gazeta Warszawska* o wiadomym z depesz pożarze kopalń węgla w Dąbrowie Górniczej, będących własnością Towarzystwa

pod przewodnictwem p. Kramsty. Złowrogi swąd w różnych punktach kopalni dał się czuć po raz pierwszy jeszcze w lipcu b. r., lecz na tę okoliczność nie zwracano uwagi. Nareszcie w dniu 23 października z szybu Ignacy, na tak zwanej odkrywce, ukazał się dym i płomienie. Na razie sądzono, że to przypadkowe zapalenie się drewnianego ocembrowania szybu i sprowadzono sikawki, któremi ogień chciano ugasić. Usiłowania były daremne. Niebawem buchnął słup ognia wysoki na kilka piętr. W drugiej odkrywce tej samej nocy ukazały się także płomienie, a po upływie doby na przestrzeni 100 sążni kwadratowych w rozmaitych punktach wytworzyło się ośm kraterów, ziejących ogniem, dymem i popiołem. Widok to był groźny a zarazem imponujący. Ci, którzy widzieli wybuchy wulkaniczne, mieli tu dokładne ich podobieństwo, a porównanie ośmiu gorejących czeluści do kraterów wulkanicznych jest najwłaściwsze. Setki, a następnych wieczorów tysiące osób z dalekich nawet stron, bo z Krakowa i z pod Wrocławia, przyjeżdżało podziwiać pożar kopalni, ujawniony na zewnątrz.

Ugasić taki pożar zwyczajnemi środkami nie jest w mocy ludzkiej; o spuszczeniu jakiejś rzeki lub stawu dla braku takowych nie mogło być mowy, więc cała akcya ratunkowa została podjęta w kierunku ograniczenia pożaru do jak najmniejszej przestrzeni i ocalenia dalszych bogatych jeszcze pokładów węgla brunatnego. W tym celu budowano tamy murowane, na półtora łokcia grube. Cztery takie tamy, przy których pracowało kilkuset murarzy dzień i noc, szybko ukończono. Zabrano się do piątej, która również została zbudowaną, lecz dla jej wzmocnienia polecono naddać więcej tynku.

W nocy z dnia 31 października na 1 listopada przy tem wzmacnianiu było zajętych 30 ludzi, ale na krótko przed północą 25 odwołano do innej roboty, pozostało zaś pięciu robotników pod rozkazami nadzorcy. Ten ostatni, słysząc przez mur złowieszczy świst ognia, wydał rozkaz odstąpienia; było już jednak za późno. Ściana została przerwaną, a płomienie i popiół dopędziły uciekających robotników. Trzech z nich zginęło na miejscu, dwaj strasznie poparzeni dogorywają w szpitalu. Wypadek ten skłonił inżyniera Karwacińskiego do zaniechania budowy nowych tam, i poprzestano na czterech trzymających się dotąd dobrze. Czy jednak one wytrzymają w obec prężności gazów, czy pożar nie ogarnie całej kopalni? — w tej chwili trudno powiedzieć, To, co było bliżej powierzchni ziemi, dopala się, z ośmiu bowiem kraterów cztery zagasły; lecz ogień w głębi może sobie znaleźć inne ujście i trawić bogactwa natury ku wielkiej stracie przyszłych pokoleń. Dotychczasowa strata oblicza się już z górą na 200.000 rubli, a blizko 600 robotników górniczych zostaje bez zajęcia, wywóz zaś węgla z Dąbrowy zmniejszył się o 60 wagonów dziennie. Władze górnicze intellektualnych sprawców katastrofy pociągnęły już do odpowiedzialności sądowej.

— **Najwyższym pod względem wzrostu** żołnierzem armii niemieckiej był od lat wielu kapitan Plüskow w 1 pułku gwardyi w Poczdamie . Od kilku dni zdegradowany został z tego pierwszeństwa, gdyż oto wstąpił do kompanii honorowej 1 pułku gwardyi pieszej ochotnik, który wzrostem swym daleko przerasta kapitana Plüskowa. Kiedy bowiem ostatni ma 2 metry i 5 centimetrów wysokości, nowy ochotnik, z pochodzenia Nadreńczyk, jest niemniej jak o 20 centymetrów od niego wyższym. Od roku 1850 pierwszy pułk gwardyi nie mógł się tak wysokim żołnierzem poszczycić. Wtedy był najwyższym żołnierzem jakiś borowy, którego wysokość według dawnej miary wynosiła 86 cali, czyli 7 stóp i 2 cale. Musiano dlań sprawić nietylko osobny mundur, ale osobne łóżko, osobny stołek i osobny pałasz. Buty tego olbrzyma dzisiaj jeszcze zachowane są na pamiątkę w komorze pierwszego pułku gwardyi. Zwykle używano go tylko jako ordynansa i tylko przy paradach stawał w szeregu i był naturalnie wówczas przedmiotem podziwu gapiącej się gawiedzi. Podczas pewnej parady w Poczdamie olbrzym ten zwrócił na siebie uwagę cara rossyjskiego, który kazał go sobie przedstawić, a książę Karol pruski podniósł przy tej sposobności nogę jego do góry, by zwrócić uwagę cara na jej ogromną długość. Olbrzym stracił równowagę i jak długi przewrócił się wznak na ziemię, porywając za sobą dwóch stojących za nim żołnierzy. Mimo największej opieki, jakiej doznawał — dostawał bowiem osobne, lepsze pożywienie i codziennie kilka kwart piwa — zmarł jeszcze w czasie swej służby wojskowej na suchoty.

— **Kradzież starożytności**. Z Bagdadu donoszą o dokonanej tamże znacznej kradzieży starożytności ze zbiorów znanego miejscowego zbieracza, dra Adlera. Złodzieje dostali się do mieszkania w czasie nieobecności doktora i unieśli przedmiotów cennych za 100.000 fr. Dziewięciu ze sprawców kradzieży ujęto i odebrano im część łupu. Podżegaczem do kradzieży tej miał być pewien starożytnik angielski.

— **Sprawczyni zamachu** rewolwerowego na profesora uniwersytetu w Oksfordzie, Brighta, Katarzyna Riordon z Londynu, została aresztowana. Zapewniają, że targnęła się na życie Brighta dla tego, ponieważ kochanek jej, docent oksfordzki Haines, opuścił ją i zaręczył się z córką rzeczonego profesora. Riordon zaprzecza temu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Drohobycz, 11 listopada.

Dzisiaj odbyło się tu uroczyste otwarcie domu przytułku fundacyi małżonków Gartenbergów. Fundacya ta, powstała ku uczczeniu 40-letniego jubileuszu Najjaśniejszego Pana. Ze względu na wzniosły cel tej instytucyi, J. E. Pan Namiestnik hr. Badeni przybył osobiście na tę uroczystość.

U granicy powiatu w Gajach, powitany został P. Namiestnik przez marszałka powiatu p. Juliusza Bielskiego i starostę p. Switalskiego. Przy bramie tryumfalnej oczekiwały dostojnego Gościa deputacye i tłumy publiczności. Pierwszy przemówił marszałek, dziękując imieniem powiatu, a następnie burmistrz ofiarując starodawnym obyczajem chleb i sól. Po krótkiej odpowiedzi udał się P. Namiestnik do starostwa, gdzie udzielał audyencyj i przyjmował deputacye. Przedstawiali się Jego Ekscellencyi: reprezentanci duchowieństwa, rada powiatowa, sąd, dyrektor gimnazyalny z gronem profesorów, urzędnicy starostwa i t. d. Następnie po krótkich odwiedzinach u miejscowego proboszcza ks. Hanczakowskiego, zajechał P. Namiestnik w otwartym czterokonnym powozie przed dom Gartenbergów. U wejścia oczekiwał fundator z rodziną. Po odprawieniu nabożeństwa i stosownej przemowie rabina Taubelesa, zwiedził Jego Ekscellencya szczegółowo cały zakład, w którym znajduje przytułek 20 mężczyzn i tyleż kobiet; poczem udał się na obiad do Rychcic.

Przy otwarciu byli obecni: p. wiceprezydent m. Lwowa Marchwicki, posłowie: hr. Stan. Tarnowski, Szczepanowski i Rosskowski.

U pp. Gartenbergów odbył się potem bankiet na 100 osób, w czasie którego wznoszono liczne toasty na cześć Najj. Pana, Pana Namiestnika, m. Drohobycza, fundatorów i posłów drohobyckich.

Wieczorem odbyła się iluminacya miasta. U bram miasta przy drodze, wiodącej z Rychcic oczekiwał P. Namiestnika korowód z pochodniami i muzyką. O godzinie 9 żegnany przez zebrane na dworcu władze i publiczność odjechał Jego Ekscellencya do Lwowa.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Pochwalski prócz wymienionych wczoraj portretów, malować jeszcze będzie portret JE. W. hr. Dzieduszyckiego.

Panna Babińska. W Warszawie wystąpić ma w „Carmenie“ pierwszy raz przed publicznością panna Janina Babińska, lwowianka, rekomendowana dyrekcyi przez p. Rzebiczka, który w młodej spiewaczce odkrył podobno niezwykły talent i pragnie pozyskać ją dla warszawskiej sceny. Panna B. posiada głos sopranowy, dramatyczny.

— **Zeszyt 11 Przeglądu sądowego i administracyjnego** zawiera: 1) Waluta w Austryi i dążenie jej do reformy, przez dr. Stanisława Głąbińskiego (c. d.). 2) Wydział krajowy galicyjski o Studzieńcu. 3) Pojęcie prawa kolejowego i stosunek tegoż do prawa cywilnego i handlowego, przez dr. Stanisława Nurkowskiego. 4) Zapiski literackie: *Haemmerle H., Handbuch für die Gemeinden über den selbstständigen und übertragenen Wirkungskreis der Gemeinden und Organe zur Ausübung desselben. — Gesetze und Verordnungen über die Besteuerung des Branntweins, zusammengestellt von Eduard Bernatzky unter Mitwirkung von Robert Wolf und Alexander Spitzmüller. — Gesetze betreffend das Forstwesen und den Feldschutz nebst allen ergänzenden und erläuternden Verordnungen.* 5) Praktyka cywilno-sądowa. Repertoryum orzeczeń nr. 149. 6) Praktyka karno-sądowa.— Zasady orzeczeń Trybunału kasacyjnego, przez dr. Wincentego Tarłowskiego. 7) Praktyka administracyjna. — Zasady orzeczeń Trybunału administracyjnego, przez dr. Aleksandra Małaczyńskiego. 8) Kronika: Sesye informacyjne w Towarzystwie prawniczem lwowskiem. — Odczyt dr. Stanisława Nurkowskiego. — Odczyt dr. Bujaka. — Raptularz na r. 1891. 9) Wiadomości i ogłoszenia urzędowe.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 12 listopada 1890.

Lwów, pszenica 7·50 do 8·30, żyto 5·80 do 6·25, jęczmień 5·80 do 7·—, owies obroczny 6·25 do 6·60, rzepak 10 50 do 11·25, groch 5·75 do 8·50, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·25 do 8·15, żyto 5·60 do 6·10, jęczmień browarny 5·25 do 7·—, owies 6·— do 6·75, groch 5·50 do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·75 do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·15 do 8·25, żyto 5·50 do 6·15, jęczmień 5·25 do 6·85, owies 5·90 do 6·45, groch 5·50 do 8·—, wyka 0·— do —·—, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 38·— do 47·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·50 do 8·60, żyto 5·90 do 6·35, jęczmień 5·75, do 7·25, owies 6·50 do 7·10, groch 6·— do 8·75, wyka —·— do ·—, rzepak 10·25 do 10·85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 48·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 14 na termina 11·50 do 12·— zł.

Usposobienie spokojniejsze.

*) Przedruk wzbroniony.

Dowóz trzody chlewnej z Galicyi do Prus w roku bieżącym znowu się powiększył. Od 1 stycznia do końca września dowieziono z Galicyi do Prus 486.610 sztuk trzody chlewnej, w tej liczbie 6.275 do Szlązka. Z 135.731 sztuk, które przewieziono przez Białę, jak stwierdzono urzędownie, ani jedna nie była niezdrową.

Eksport galicyjskiej nierogacizny w czasie od początku b. r. do końca września b. r. był znaczny. Wedle urzędowych sprawozdań wywieziono w tym czasie 132.614 sztuk do Wiednia, 2.136 do Górnej Austryi, 694 do Salzburga, 195.855 do Czech, 12.855 do Morawy, 6.725 na Szląsk; ogółem wywieziono przeto nierogacizny przeznaczonej na rzeź 350.879 sztuk i oprócz tego 135.731 sztuk przeznaczonych do chowu. Rezultat ten jest tem więcej zadowalającym, iż składa on dowód, jako Galicya uporządkowała już swoje stosunki weterynaryjne, a świadczy o tem wymownie fakt, że z 135.721 sztuk, które przeszły przez stacyę obserwacyjną w Białej, ani jedna nie była chorą na zarazę pyskową lub racicową.

Dowóz towarów do Warszawy. Według obliczeń departamentu handlu i przemysłu, roczny dowóz towarów kolejami do Warszawy wynosi 75 milionów pudów. W cyfrę tę nie wchodzi transport towarów, dostarczanych drogą wodną. W szeregu miast nieportowych cesarstwa, Warszawa pod względem wysokości cyfry dowozu zajmuje po Moskwie pierwsze miejsce.

Nowe wagony. Rossyjskie ministerstwo komunikacyi zarządziło, ażeby na wszystkich kolejach używane były od dnia 1 stycznia r. p. tylko wagony systemu korytarzowego. Kolej wiedeńsko-warszawska rozpoczęła już gruntowną przeróbkę całego taboru osobowego.

Hodowla kur we Francyi i Niemczech. Francya posiada obecnie około 45 milionów kur, które przedstawiają wartość tyluż zł. Trzy miliony kur i dwa miliony kogutów bywa rocznie zjadanych. Około 30 milionów kur znosi jaja i wysiaduje kurczęta. Roczny dochód z hodowli kur obrachowują na 136 milionów zł, a mianowicie 62 milionów za mięso i 74 milionów za jaja. Przeciwnie dzieje się w Niemczech. Podług wykazów statystycznych zapłacono tam w r. 1889 przeszło 41 milionów marek za jaja, sprowadzone z zagranicy. Rachując, że jedna kura znosi przeciętnie 120 jaj rocznie, hodują w Niemczech o 10 milionów kur mniej, aniżeli wymaga własna potrzeba. Oprócz tego zapłacono w r. b. 12 milionów marek za drób sprowadzony z zagranicy, czyli o 7 milionów więcej, aniżeli w roku poprzednim.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*XIV posiedzenie 2 sesyi VI peryodu*).

Lwów, 12 listopada.

(§) Początek posiedzenia o godzinie 11 min. 18.

Obecnych 94 posłów.

Sekretarz p. Jędrzejowicz odczytuje spis petycyj, z których ważniejsze podajemy:

Wydział powiatowy Rzeszów w sprawie dochodowego podatku z propinacyi.

Gmina m. Rzeszowa w sprawie budowy kolei Rzeszów-Rozwadów.

Gmina Brody o utworzenie szkoły żeńskiej wydziałowej.

Gminy Wiśniowa, Lipnik, Kobielnik, Poznachowice dolne, Wierzba nowa i Węglówka o subwencyę na pokrycie datków konkurencyjnych na budowę plebanii w Dobczycach i o utworzenie odrębnej parafii w Wiśniowej.

Gminy Gorlice, Biecz, Zagorzany i Kobylanka o zakazanie wypuszczania odchodów dystylarnianych z nafty do rzeki Ropy.

Gmina Bojtarowice o pożyczkę na budowę szkoły.

Gminy Białokiernica i Dąbrowica o zapomogę z powodu klęsk elementarnych.

Nauczyciel A. Warecki i wdowy po nauczycielach, R. Kisterowa i A. Tyrawska, o zapomogi.

Stow. oświaty ludowej w Rzeszowie o subwencyę.

Wizytatorka sióstr Miłosierdzia w Krakowie o subwencyę dla tego zgromadzenia.

T. Zielińska we Lwowie o subwencyę na fabrykacyę kwiatów sztucznych.

M. p. N. Targ o wyjednanie ulg hipotecznych.

Oddział Tow. pedagogicznego w Krakowie o subwencyę na utrzymanie szkoły zręczności.

Ogółem weszło 795 petycyj, które odesłano do właściwych komisyj.

Przystępując do porządku dziennego, odsyła Izba w pierwszem czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego:

1) W przedmiocie wydzielenia przysiółka Konstancyi, w powiecie borszczowskim, ze związku gminy Jezierzan i utworzenia z niego samoistnej gminy; sprawozdawca p. Wereszczyński, — do komisyi administracyjnej.

2) W przedmiocie prośby gminy Basznia górna, pow. cieszanowskiego, o umorzenie z funduszów krajowych kosztów utrzymania nieletnich Tuchajów w kwocie 302 zł. 75 ct., należących się gminie m. Lwowa; sprawozdawca p. Wereszczyński, — do komisyi budżetowej.

3) W sprawie utworzenia funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych; sprawozdawca p. Romanowicz, — do komisyi gospodarstwa krajowego.

4) W przedmiocie petycyj kilku wdów po nauczycielach ludowych o zapomogę i zaopatrzenia w drodze łaski; sprawozdawca p. Pietruski, — do komisyi budżetowej.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Jana Gnoińskiego, w przedmiocie zbadania potrzeby utworzenia wspólnego funduszu emerytalnego dla urzędników władz autonomicznych powiatowych i gminnych.

P. Gnoiński Jan motywując swój wniosek, zwraca uwagę, iż w kraju znajdują się setki ludzi pracujących w instytucyach autonomicznych, którzy nie mają żadnego zabezpieczenia na starość. Korzyści te zapewnia tak państwo jak i kraj swym urzędnikom; nawet instytucye prywatne myślą o zabezpieczeniu swych funkcyonaryuszów. Mowca podnosi, że połączywszy wszystkie reprezentacye powiatowe i gminy w jedną całość, łatwiej będzie można stworzyć odpowiedni ku temu celowi fundusz. Mowca proponuje, aby wniosek przekazany został Wydziałowi krajowemu. Uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku posła Antoniewicza i towarzyszy w przedmiocie umieszczenia w odrestaurowanym zamku oleskim szkoły gospodarczej (rolniczo-sadowniczo-pszczelniczej) dla dzieci włościańskich. Sprawozdawca p. Vivien.

Komisya wnosi:

Sejm odstępuje wniosek posła Antoniewicza i towarzyszy o umieszczenie w odrestaurowanym zamku oleskim szkoły gospodarczej dla dzieci włościańskich, Wydziałowi krajowemu z poleceniem, by przy sposobności przeprowadzenia dokładnych studyów co do adaptacyi tegoż zamku na pomieszczenie jakiegoś zakładu krajowego a to w myśl powziętej uchwały z dnia 27 października b. r. miał na oku zbadanie, czy w pomienionem gmachu nie dałaby się umieścić niższa szkoła rolniczo-sadowniczo-pszczel-

nicza i aby o skutku swych badań zdał sprawę na następnej sesyi sejmowej.

Uchwałą tą zostają załatwione petycye wniesione do Sejmu, a odnoszące się do tego przedmiotu.

P. Antoniewicz popiera wnioski komisyi.

Po przemówieniu sprawozdawcy, wniosek komisyi przyjęto.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi przemysłowej z przedłożenia Wydziału krajowego, obejmującego czynności w zakresie przemysłu krajowego. (Część 1sza. Organizacya krajowej komisyi dla spraw przemysłowych, stypendya, zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe, fundusz przemysłowy). — Sprawozdawca pos. Goldman.

Komisya wnosi:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego i komisyi krajowej dla spraw przemysłowych z czynności w zakresie udzielania stypendyów przemysłowych, zasiłków i pożyczek z funduszu przemysłowego.

2) Ustanowiony uchwałą sejmową z d. 22 stycznia 1887 r. fundusz przemysłowy w kwocie 300.000 złr., podnosi się do wysokości 500.000 złr., i aż do osiągnięcia tej wysokości ma być do budżetu funduszu krajowego od r. 1891 począwszy, wstawianą corocznie kwota 60.000 złr.

3) Sejm przyznaje gminie m. Krosna na koszta budowy domu dla pomieszczenia krajowej szkoły tkackiej w Krośnie, bezzwrotny zasiłek w kwocie 5000 złr., płatny w 5ciu równych ratach rocznych, począwszy od r. 1891, pod warunkiem, że gmina m. Krosna zobowiąże się prawomocnie:

a) budynek nowo postawić się mający, oddać do rozporządzenia Wydziału krajowego na cele szkoły tkackiej w Krośnie, względnie pozostawić go na wyłączny użytek szkoły, jak długo szkoła ta będzie istnieć jako zakład krajowy;

b) ponosić wszystkie ciężary przypadające na właściciela;

c) na wypadek, gdyby krajowa szkoła tkacka przestała istnieć, a budynek szkolny wystawiony przy pomocy funduszu krajowego miał być w przyszłości przeznaczony na inne cele, zwrócić funduszowi krajowemu zasiłek w kwocie 5000 złr.

4) Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przyspieszył uregulowanie stosunku krajowej komisyi dla spraw przemysłowych, jako organu doradczego w sprawach dotyczących szkół przemysłowych w Galicyi przez c. k. Rząd zakładanych i utrzymywanych.

P. Zyg. Kozłowski podnosi, że są kraje, których dobrobyt pozwala szafować groszem publicznym na cele użyteczne. Położenie naszego kraju nie jest jednak tego rodzaju, aby można było tak znaczny wydatek ponieść, jak to komisya proponuje w punkcie drugim swego wniosku. Komisya przemysłowa — zdaniem mowcy — powinna tak funduszem pożyczkowym kierować, ażeby w granicach możności kraju cel osiągnąć.

Mowca podnosi, że fundusz ten w r. 1887 przez Sejm był uchwalony nagle, wielu posłów przeciwnych temu wnioskowi nie słyszało i nie wiedziało, że już kwestya tego funduszu została przesądzoną.

Z wykazami w ręku, podnosi mowca fakt, iż Izba obrachunkowa i Bank krajowy przedłożyły mu wyciągi stanu funduszu przemysłowego, ale cyfry w obu tych wykazach różnią się. Dalej podnosi, że jeśli zgłosili się petenci o nowe pożyczki, a funduszu w r. b. nie było, trzeba było odesłać ich do roku przyszłego. W aktach znajdują się promesy na nowe pożyczki, których od dłuższego czasu nie zrealizowano.

Mowca twierdzi, że taki wydatek, jak komisya proponuje, nie jest konieczny; czekają nas bowiem inne wydatki, użyteczniejsze, aniżeli na cele przemysłowe, Mowca podnosi wniosek Wydziału krajowego, który nie domagał się podwyższenia funduszu przemysłowego.

P. Antoniewicz nie chce się wdawać w polemikę z p. Kozłowskim, gdyż to należy do sprawozdawcy komisyi. W dalszym ciągu podnosi mowca, że jeśli chodzi o podniesienie przemysłu domowego, to wówczas można osiągnąć zamierzony cel mniejszym kosztem; inna rzecz z przemysłem, który chce się stworzyć dla podniesienia dobrobytu kraju; ten wymagać musi większych ofiar materyalnych. Gorzej jest z przemysłem fabrycznym, który u nas bardzo trudno rozwinąć; do tego potrzeba większych kapitałów, a w tym celu tworzenia konsorcyów, — pomoc Sejmu w takich wypadkach nie byłaby racyonalną. Komisya przemysłowa powinna zdaniem mowcy postępować w sprawach przemysłu fabrycznego z ostrożnością.

Mowca wnosi rezolucyę, aby polecić komisyi kraj. przemysłowej, iżby przy udzielaniu subwencyi na przemysł fabryczny, postępowała z wielką oględnością. Dalej domaga się mowca, ażeby sprawę poruszoną zwrócić z poleceniem zbadania jej na podstawie uwag poczynionych w Izbie i przedłożenia następnie sprawozdania.

P. Romanowicz oświadcza, iż nie ma upoważnienia do przemawiania w imieniu Wydziału krajowego, ale chce spełnić tylko obowiązek poselski. P. Kozłowskiemu odpowiada, iż wykazu, jaki zażądał, nie można było w tak krótkim czasie mu dostarczyć, gdyż to wymaga dłuższego czasu. Mowca podnosi, że przemysł się rozwija, a rozwijając się wymaga znaczniejszego nakładu; skoro zatem okazała się w skutek rozwoju tego przemysłu potrzeba zwiększenia funduszu, musiała komisya przedstawić ten fakt Sejmowi i domagać się podwyższenia dotacyi.

Mowca podnosząc głosy o rzekomych stratach funduszu przemysłowego, objaśnia, że dotąd odpisane straty wynoszą faktycznie 6500 zł., a procenta narosłe w tym funduszu wynoszą dziś 12.000 zł. Komisya przemysłowa udzielając pożyczek, żąda zawsze zabezpieczenia.

Mowca odpiera twierdzenie, jakoby popieranie przemysłu, było popieraniem interesów miast; popieraniem przemysłu popiera się rolnictwo — jako przykład przytacza mowca tkactwo. Tkacze są rolnikami, a dziś w wielu okolicach w skutek podniesienia przemysłu tkackiego podniosło się dobrobyt rolników-włościan, zajmujących się tym przemysłem. Co do wysokości kwoty nie stawia mowca żadnego wniosku.

(Ks. Metropolita obejmuje krzesło marszałkowskie.)

P. Zyg. Kozłowski prostuje niektóre cyfrowe zestawienia.

P. Chrzanowski odpiera niektóre uwagi pp. Kozłowskiego i Antoniewicza, a następnie wykazuje wielką pożyteczność rubryki budżetowej, przeznaczonej na cele przemysłowe. Nasz kraj nie mógłby inaczej wytrzymać konkurencyi z innemi krajami. Jako przykład potrzeby subwencyonowania przemysłu, wskazuje mowca Węgry, które do dziś dnia wiele w tym kierunku zdziałały. Wydział krajowy udzielał w ostatnim czasie pożyczek przedewszystkiem spółkom przemysłowym dla przemysłu domowego. Mowca podnosi, że komisya przemysłowa przy proponowaniu pożyczek, postępowała zawsze ostrożnie, — ponieważ zaś p. Antoniewicz nie przedstawił dowodów, aby inaczej postępowano, przeto nie widzi mowca potrzeby uchwalania rezolucyi zaproponowanej przez p. Antoniewicza.

P. Kozłowskiemu odpowiada p. Chrzanowski, iż nie podziela jego zapatrywań, aby położenie nasze finansowe znajdowało się w tak czarnych kolorach jak je odmalował.

Do głosu zapisani są za wnioskami komisyi pp.: Rutowski, Weigel, Czartoryski, Golejewski i Żardecki; przeciw wnioskom komisyi pp.: Adam Jędrzejowicz, Biliński.

Przewodniczący ks. Metropolita wzywa zapisanych do głosu posłów, aby wybrali mowców generalnych.

Wybrani zostali mowcami generalnymi przeciw wnioskowi komisyi p. Adam Jędrzejowicz; za p. Rutowski.

Pos. Adam Jędrzejowicz jako generalny mowca przeciw wnioskowi komisyi, zastrzega się, iż nie mówi jako członek Wydziału krajowego, ale własnem imieniem. Podnosi on przedewszystkiem, że organa zajmujące się tym przemysłem, t. j. krajowa komisya przemysłowa i Wydział krajowy, nie widziały potrzeby podwyższenia dotacyi na fundusz pożyczkowy, skoro wniosku takiego nie przedstawiły, — nie ma zatem dostatecznego motywu do podwyższenia dotacyi. Mowca przechodzi następnie poszczególne gałęzie przemysłu naszego, wykazując brak dostatecznej potrzeby większego funduszu. Mamy zaciągnąć pożyczkę, aby powiększyć fundusz pożyczkowy, należy zatem wprzód zbadać inne potrzeby kraju naszego.

Mowca podziela zapatrywanie swego kolegi p. Romanowicza, iż podniesienie przemysłu leży nietylko w interesie miast, ale całego kraju, ale wychodząc z tego założenia, należy zbadać rzecz dokładnie, zanim przyjdzie nam uczynić tak znaczny wydatek; — mowca, jak się wyraża, nie stoi zatem na stanowisku partyjnem. Mowca stawia wniosek, aby punkt 2gi wniosku komisyi, o podwyższenie dotacyi, odesłać do komisyi budżetowej, do zbadania i załatwienia tej sprawy przy budżecie.

Powinniśmy — powiada mowca — porozumieć się przedewszystkiem z tym czynnikiem, który stoi na straży naszego budżetu, t. j. z komisyą budżetową, czyli ze względu na inne ważniejsze potrzeby, będziemy mogli ponieść tak znaczny wydatek. Nie walczymy o zasadę, ale potrzebę, — jeśli komisya powie, że dać trzeba, wówczas zawotujemy podwyższenie.

Jako mowca generalny za wnioskiem komisyi p. Rutowski podnosi przedewszystkiem, iż myślą przewodnią utworzenie funduszu przemysłowego pożyczkowego było popieranie naszego przemysłu, przez subwencyonowanie pojedyńczych gałęzi. Nie można zatem było zasadniczo twierdzić, ażeby fundusz ten przedstawiał bezwzględną pewność.

Mowca przytacza następnie daty innych krajów koronnych i zagranicy — wykazując, co tam na polu przemysłu zdziałano. Samo wspieranie przemysłu nie doprowadzi do pożądanego rezultatu; zdaniem mowcy potrzeba skupić w tym kierunku wszystkie środki, do których zalicza mowca także ulgi podatkowe. We Francyi, Belgii rzucano na przemysł miliony na próby z całą samowiedzą, że będą one stracone. Kończy popierając wnioski komisyi.

P. Zyg. Kozłowski prostuje niektóre twierdzenia p. Rutowskiego.

Sprawozdawca p. Goldman podnosi, że argumenta mowców przeciw wnioskom komisyi są powszechnie znane. Z jednej strony podnosi się ujemne strony, a z drugiej zaprzecza się potrzebie, dodając nadto, że smutny stan funduszu krajowego na to nie zezwala. Następnie polemizuje mowca z wywodami mowców poprzednich. Odpiera zarzut p. Kozłowskiego Zyg. jakoby komisya „zręcznie czy też niezręcznie“ ułożyła sprawozdanie. Komisya układała tak sprawozdanie, jak jej dyktowało sumienie. W końcu oświadcza p. sprawozdawca, iż nie sprzeciwia się temu, aby punkt 2gi odesłać do komisyi budżetowej.

W głosowaniu przyjęto 1 punkt wniosków komisyi, oraz wniosek p. Adama Jędrzejowicza, który sprawozdawca przyjął imieniem komisyi.

Do punktu 3 zabrał głos p. J. Stadnicki, ażeby i ten odesłać do komisyi budżetowej.

P. Chrzanowski sprzeciwia się temu wnioskowi, gdyż nie jest to sprawa nowa i była już wszechstronnie rozbieraną tak w krajowej komisyi przemysłowej jak i w Wydziale krajowym. Sprawozdawca p. Goldman sprzeciwia się również wnioskowi p. J. Stadnickiego.

W głosowaniu przyjęto resztę punktów t. j. 3 i 4 wniosku komisyi.

Z porządku dziennego przystąpiono do sprawozdania komisyi szkolnej o petycyi gminy miasta Sanoka o utworzenie V i VI klasy w tamtejszej szkole żeńskiej ludowej. Sprawozdawca poseł Zoll.

Komisya wnosi:

1. Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, aby przystąpiła jak najprędzej do założenia klasy 5-tej i 6-tej przy żeńskiej szkole ludowej w Sanoku.

2. Na pokrycie płac sił nauczycielskich w tych klasach gmina miasta Sanoka oprócz prestacyi, ustawą przepisanej, dodawać będzie roczną kwotę 200 zł. w. a.

Wnioski komisyi uchwalono bez rozpraw.

Z powodu spóźnionej pory porządku dziennego nie wyczerpano i posiedzenie odroczono.

P. Rożankowski interpeluje c. k. komisarza rządowego w sprawie aresztowania kilku włościan z powiatu złoczowskiego i przemyślańskiego, którzy zdaniem interpelanta — udawali się bądź to do Brodów w sprawach osobistych, lub do Tarnopola na zgromadzenie Towarzystwa Kaczkowskiego.

Koniec posiedzenia godzina 2 minut 55; następne jutro (we czwartek) o godz. 11 przed południem.

(§) Telegram kondolencyjny wystosowali dziś posłowie sejmowi do JE. p. Ministra skarbu następującej treści:

Posłowie Sejmu krajowego biorąc żywy udział w trosce Waszej Ekscellencyi z powodu słabości dostojnej Małżonki, wynurzają gorące życzenie rychłego wyzdrowienia pacyentki.

Pocztą zaś wysłano do J. E. p. Ministra pismo kondolencyjne, zaopatrzone podpisami niemal wszystkich posłów znajdujących się w Izbie.

(§) Na dzisiejszej radzie uchwalił Wydział krajowy podpisać nadesłane mu przez c. k. Rząd ugody w sprawie indemnizacyjnej, a mianowicie:

a) ugodę względem uregulowania stosunków Państwa do funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, po myśli ustawy z dnia 5 czerwca b. r. (nr. 110 dz. p. p.)

b) ugodę po myśli art. II powyższej ustawy względem zwrotu nadpłat udzielonych przez Państwo w latach 1883—1889 tymże funduszom w sumie ogólnej 1,400.000 zł.

Stan zdrowia Najj. Pana — jak telegrafują z Pesztu do dzienników wiedeńskich — nie pozostawia nic do życzenia.

Przebieg słabości Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi jest zupełnie normalny.

Najd. Arcyksiążę Otto przybył przedwczoraj do Pesztu.

W konferencyi episkopatu austryackiego, która zebrała się wczoraj w Wiedniu, biorą udział: kardynał hr. Schönborn jako przewodniczący, arcybiskup wiedeński ks. Gruscha, książęta biskupi: Kopp z Wrocławia Zwerger z Gracu, Missia z Lublany, biskupi: Bauer z Berna, Binder z St. Pölten dr. Kuiłowski z Przemyśla i Doppelbauer z Lincu. Referentem jest ks. biskup Zwerger.

Wedle dzienników wiedeńskich Radzie państwa przedłożony zostanie projekt nowej ustawy o sądownictwie konsularnem, które stosownie do życzenia Węgier będzie w obu połowach Monarchii jednolicie urządzone i na tej samej podstawie oparte.

Dzisiaj zbiera się w Berlinie sejm pruski. Cesarz otworzy go osobiście. Z natężoną ciekawością oczekują obrad obecnej sesyi. Już dzisiaj mają być przedłożone sejmowi: ordynacya gmin wiejskich i ustawa względem szkół ludowych, jutro zaś ma wystąpić minister skarbu Miquel ze swemi projektami reform podatkowych, a zarazem z wielką mową programową.

Wspomniane trzy wielkie reformy opracowane zostały w organicznym związku, który zwłaszcza między urządzeniem gmin i nowem opodatkowaniem zaprowadza ścisłą spójnię.

Parlament niemiecki zwołany będzie, według powszechnej opinii, pomiędzy 25 listopada a 3 grudnia. Nasamprzód zajmie się prawdopodobnie mniejszemi projektami rady związkowej i wnioskami poselskiemi. Niepewnem jest wszakże, czy pierwsze czytanie budżetu odbędzie się jeszcze w grudniu; w kołach parlamentarnych spodziewają się ponownego odroczenia Izby. Komisya, obradująca nad projektami ochrony robotników również nie będzie mogła zdać sprawy z prac swych przed Nowym Rokiem. Parlament dla tego tak mało ma być zajętym, ażeby prace sejmu pruskiego tem szybcej mogły się posuwać.

W sprawie ustąpienia ministra rolnictwa Luciusa pisze *Köln. Ztg.*, że w gabinecie pruskim nie istnieje chwilowo taka różnica zdań, któraby zniewolić miała ministra do ustąpienia. Gdyby atoli p. Lucius miał mieć podobny zamiar, możnaby to sobie wytłómaczyć tylko tem, że po jedenastu latach trudnego urzędowania czuje się zmęczony pracą i pragnie odpoczynku. Ustąpienie zatem, nie miałoby znaczenia politycznego.

Słychać, iż wkrótce zostanie ogłoszonym reskrypt cesarza do pruskiego ministerstwa stanu w sprawie reformy szkół.

Według najnowszej wersyi, agent dyplomatyczny Bułgaryi w Wiedniu, p. Naczewicz ma zostać ministrem skarbu. Do Wiednia zaś wysłany będzie dotychczasowy agent w Belgradzie, p. Minczewicz. Naczewicz stawia za warunek swego wstąpienia do gabinetu, żeby Stoiłow objął tekę spraw zagranicznych.

Minister dla spraw irlandzkich, mr. Balfour bawi obecnie w Irlandyi, aby się osobiście przekonać o potrzebach tego kraju. Ludność w ogóle zachowuje się sympatycznie w obec tych odwiedzin angielskiego dygnitarza.

Do *Times* donoszą z Lizbony:

Cała prasa, z wyjątkiem republikańskiej, składa rządowi wyrazy uznania za osiągnięcie z Anglią *modus vivendi*, które jest sprawiedliwe i rozumne i doprowadzi do układu, któryby przyjąć można.

Pisma londyńskie ogłosiły szczegóły o okrucieństwach, których się dopuszczał Barttelot, uczestnik wyprawy Stanleya. Szczegóły te brzmią: Barttelot chciał otruć siostrzeńca Tipo Tipa; ukąsił jedną kobietę w policzek; kopnął pewnego chłopca, który umarł w skutek tego; kazał dać 300 batów drugiemu chłopcu, który umarł z tego powodu. Bonny stwierdza także fakt ludożerstwa i zaznacza, że Jameson zapłacił 6 chustek za zamordowaną dziewczynę. Jameson zdjął też 6 szkiców, przedstawiających sceny kanibalizmu. Szkice te znajdują się obecnie w rękach żony Jamesona.

Według doniesień ze Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, w przyszłej Izbie reprezentantów zasiędzie 212 demokratów, 97 republikanów i 23 członków ligi dzierżawców, z których 15 łączy się ze stronnictwem demokratycznem. Demokraci będą zatem mieli potrzebne dwie trzecie części większości.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 12 listopada. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszem zgromadzeniu obywatelstwo krakowskie wybrało konserwa-

tywny komitet do kierowania wyborem do Rady państwa w miejsce p. Machalskiego. Zebranie było bardzo poważne i liczne. Głosowało 435 wyborców; lista konserwatywna uzyskała 51 głosów większości.

Wiedeń, 12 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza nominacyę inżyniera Maryana Przetockiego na starszego inżyniera, a adjunktów budownictwa Józefa Moczydłowskiego i Franciszka Michalskiego na inżynierów w Galicyi.

Wiener Ztg. ogłasza Najwyższe rozporządzenie, mocą którego zezwolono 200.000 zł. ze środków państwowych na zapomogi dla dotkniętych klęskami elementarnemi mieszkańców Morawy.

Wiedeń, 12 listopada. Komisya budowlana sejmu dolno-austryackiego przyjęła jednogłośnie ordynacyę budowlaną dla „Wielkiego Wiednia," a to zgodnie z przedłożeniem rządowem. Namiestnik oświadczył, iż sprawa budowy kolei miejskiej zostanie załatwioną, skoro tylko przyjdzie do skutku statut dla „Wielkiego Wiednia."

W sejmie wywiązała się dłuższa dyskusya nad przedłożeniem, tyczącem się zaprowadzenia wyborów bezpośrednich, które to przedłożenie przyjęte na zeszłej sesyi, nie zostało przez Rząd zaleconem do Najw. sankcyi. Wśród rozpraw oświadczył Namiestnik, iż Rząd i teraz także nie będzie mógł zająć innego stanowiska, albowiem ordynacye wyborcze dla Rady państwa i Sejmów zawierają zasadę pośrednich wyborów. Pomimo tej deklaracyi sejm uchwalił przedłożenie.

Wiedeń, 12 listopada. (*Tel. pryw.*) Stan zdrowia pani Ministrowej Dunajewskiej, polepszył się; przebieg choroby normalny i bez komplikacyj.

Praga, 12 listopada. W komisyi ugodowej Namiestnik dał odpowiedź na wniesione swego czasu zapytania dr. Riegera co do podziału agend czeskiego wyższego sądu krajowego, a to w myśl rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 3 lutego 1890 r. Namiestnik oświadczył, iż zmiany, jakie zaprowadza powyższe rozporządzenie w zakresie wyższego sądu krajowego, zgadzają się najzupełniej z punktacyami protokołu ugodowego. Twierdzenie, jakoby agendy obu nowo-utworzonych senatów były odtąd rozdzielone wedle terytoryów, nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy. Następnie odparł p. namiestnik twierdzenie posła Vaszatego, jakoby Rząd skutkiem powyższego rozporządzenia ministeryalnego stał się winnym podziału kraju, dopuszczając podział zakresu działania wyższego sądu krajowego.

Pp. Schmeykal i Vaszaty domagają się głosu celem odpowiedzenia Namiestnikowi. Przewodniczący odmawia, skutkiem czego Vaszaty zgłasza protest. Następnie przyjęła komisya §. 28 (traktujący o zapadaniu uchwał w wydziałach sekcyjnych), dalej §. 29 (wspólne posiedzenia wydziałów sekcyjnych) i §. 35 (regulamin obrad krajowej rady agronomicznej). Paragrafy te uchwalono zgodnie z wnioskami referenta. Wszystkie poprawki odrzucono.

Ponieważ poseł Vaszaty domagał się koniecznie głosu celem replikowania Namiestnikowi, zarządził przewodniczący głosowanie, czy poseł ten ma przemawiać. Wszystkiemi głosami przeciw głosom Młodoczechów odpowiedziano odmownie. Z powodu obelżywych wyrażeń, skierowanych przeciw dr. Matuszowi, wezwał przewodniczący Vaszatego do porządku.

Praga, 12 listopada. (*Tel. pr.*) Krążą pogłoski, że Rząd zamierza zwołać sejm czeski po Nowym Roku na sesyę dodatkową.

Lublana, 12 listopada. W sejmie uzasadniał Svetec wniosek o utworzenie słoweńskiego wyższego sądu krajowego i słoweńskiego fakultetu jurydycznego dla przeprowadzenia prawnie poręczonego równouprawnienia. Mowca bronił Słoweńców przeciw zarzutom dążności panslawistycznych i ubolewał nad częstemi podejrzeniami lojalności Słoweńców. Dowodził, iż jego wniosek ma znaczenie jako zwrócony przeciw wzmagającej się germanizacyi, która jest niebezpieczną dla integralności i całości Państwa. Wniosek przekazano komisyi administracyjnej.

Peszt, 12 listopada. W Izbie deputowanych oświadczył Minister skarbu, iż uważa reformę bezpośrednich podatków ze względu na cały system podatkowy za potrzebną. Nie może podzielać zapatrywania, ażeby reforma sprowadziła obniżenie, lecz mniema, że doprowadzi tylko do sprawiedliwszego, równomierniejszego rozkładu podatków bezpośrednich. Co do małej loteryi, to wszelkie kroki dążące do jej zniesienia, pozostaną tak długo bez skutku dopóki w Austryi istnieje loterya liczbowa. Dla tego też p. Minister wejdzie w porozumienie z austryackim Ministrem skarbu i ma nadzieję, że niebawem będzie mógł przedstawić przedłożenia. Deputowany Ugron żądał dokładniejszego ponownego zbadania kontroli w Galicyi i u granic w istniejących tam fabrykach spirytusu, gdzie rzekomo zdarzyć się miały nadużycia. Minister oświadczył, że postarał się o to, ażeby się przekonać i przekonał się jako ustawa o opodatkowaniu spirytusu i odnoszące się do tego rozporządzenie, wykonywane są przez organa austryackie jak najsumienniej i najściślej.

Petersburg, 12 listopada. (*Tel. pr.*) *Mosk. Wied.* oświadczają, że Rossya nie była nigdy przeciwną otwartej wymianie zapatrywań z Austryą, w celu załatwienia spraw spornych w sposób zadowalający obie strony. *Nowosti* mówią: Nikt w Rossyi nie zaprzecza, że Austrya interesowana jest w sprawach wschodnich; ale Austrya nie powinna zapominać, że Rossya jeszcze więcej posiada tam interesów.— *Grażdanin* pisze: Zbliżenie się między rządami austryackim i rossyjskim byłoby tylko wtedy pożądanem, gdyby Austrya chciała zmienić postępowanie w sprawach wschodnich. Jeżeli przyjęcie carewicza jest dowodem takiej zmiany zapatrywań Rządu austryackiego, to z pewnością rząd i społeczeństwo Rossyi zajmie przyjaźniejsze stanowisko względem Austryi.

Petersburg, 12 listopada. W kołach poinformowanych wyrażają wątpliwość w twierdzenia dzienników zagranicznych, jakoby z bankami francuskiemi zawartą została umowa względem 3-prc. pożyczki.

Berlin, 12 listopada. (*Tel. pr.*) Miasta Gdańsk, Królewiec, Szczecin, Lubeka wysłały deputacye do rządu, wyrażając życzenia względem ewentualnego traktatu handlowego Niemiec z Austryą.

Berlin, 12 listopada. (*Tel. pryw.*) Dr. Koch złoży pierwsze sprawozdanie o wynikach swej metody leczenia suchot, 26 b. m. w Towarzystwie lekarskiem.

Berlin, 12go listopada. Według *National Ztg.* powiedział wczoraj cesarz do członków krajowego kolegium ekonomicznego, iż przy orzekaniu kar w sprawach przedsiębiorstw odpowiedzialnych, nie jest wcale skłonnym do okazywania łaski w takich wypadkach, gdzie zachodzi karygodne zaniedbanie. Lekkomyślność w czujności rolniczych robotników powinna być przez ścisły dozór ze strony odpowiedzialnego pracodawcy powściąganą. W tym kierunku spodziewa się cesarz dobrych skutków z uchwał kolegium.

Berlin, 12 listopada. Cesarz odwiedził wczoraj po południu kanclerza i zabawił u niego czas dłuższy.

Berlin, 12 listopada. Na wczorajszem nadzwyczajnem posiedzeniu krajowego kolegium ekonomicznego, obecny był cesarz. Monarcha wziął czynny udział w dyskusyi i podnosił potrzebę większej ochrony życia i zdrowia robotników przy ruchu maszyn rolniczych.

Berlin, 12 listopada. Mowa tronowa, wygłoszona na otwarcie sejmu pruskiego, zapowiada szereg przedłożeń w interesie stanowczego polepszenia systemu bezpośrednich podatków, które znajdą wyraz w sprawiedliwszym niż dotychczas rozdziale ciężarów państwowych. Między innemi rząd wniesie projekt ustawy w sprawie ustanowienia jednolitego podatku dochodowego, który ma wprowadzić w sposób odpowiedniejszy pojedyńcze pozycye podatkowe i pogodzi ściślej podatek z istotnym dochodem kontrybuentów.

Tu należy dalej projekt ustawy o rozszerzeniu podatku spadkowego przy równoczesnem uwolnieniu od podatku mniejszych spadków; następnie projekt ustawy o zupełnem przekształceniu przestarzałego upodatkowania przedsiębiorstw przemysłowych przez wprowadzenie podatku procederowego, który dotykać będzie sam dochód przedsiębiorstwa bez względu na rodzaje przed siębiorstwa; wreszcie projekt ustawy o podwyższeniu podatku szynkarskiego. Te projekty ustaw mają na celu sprawiedliwsze i równomierne rozdzielenie podatków bezpośrednich a równoczesne przyniesienie odpowiedniej ulgi mniejszym i średnim przemysłowcom.

Stan finansów państwowych niewymaga wprawdzie pośredniego powiększenia dochodów państwowych, wzmagające się jednak bezustannie wydatki nie pozwalają na redukcyę stałych i pewnych dochodów skarbowych. Wyniki poprzedniego roku administracyjnego są wprawdzie tak pomyślne, iż znaczne nadwyżki mogły być obrócone na spłatę długu publicznego a i w bieżącym roku można się spodziewać równie pomyślnych rezultatów; ukształtowanie wszakże przyszłorocznego budżetu wykaże niemożność zrezygnowania z dotychczasowych dochodów państwowych bez zapewnienia sobie odpowiedniej kompensaty. Zwyżka, jaka się okaże po zaprowadzeniu nowych podatków, będzie obracaną wyłącznie na dalsze obniżenie ciężarów podatków.

Mowa tronowa zapowiada dalej ustawę o szkołach ludowych w duchu skonsolidowania szkolnictwa ludowego i poprawy stosunków stanu nauczycielskiego; dalej projekt ordynacyi dla gmin wiejskich w prowincyach wschodnich, przyczem ma być ile możności utrzymany istniejący stan prawny; następnie projekt ustawy o uregulowaniu stosunku szkół średnich, przedewszystkiem pod względem uporządkowania pensyj nauczycielskich.

Sejm otrzyma i teraz także projekt ustawy co do rozszerzenia i uzupełnienia sieci kolei państwowych.

Rozwój stosunków robotniczych wymaga bezustannie pełnej uwagi ze strony rządu. To też do budżetu wstawiono odpowiednie sumy na powiększenie liczby urzędników nadzorczych i na nową organizacyę inspektorów przemysłowych.

W obec tego, iż monarchia pozostaje ze wszystkiemi państwami zagranicznemi w przyjaznych stosunkach, i że te stosunki jeszcze bardziej się skonsolidowały w ciągu bieżącego roku, cesarz może z pełnem zaufaniem liczyć na dalsze utrzymanie pokoju.

Paryż, 12 listopada. Izba deputowanych przyjęła budżet spraw wewnętrznych. Chiche (boulanżysta) i Ferroul (radykał) żądali zniesienia tajnego funduszu. Chiche twierdził, iż fundusz ten przeznaczony jest na przekupywanie wyborców. Minister Constans oświadczył, iż tajny fundusz przeznaczony jest na opłacanie agentów bezpieczeństwa, ale nie na cele wyborcze. Rząd nie posiada środków, jak pewne partye, by módz wydawać 10 milionów na wybory. Następnie fundusz tajny 310 głosami przeciw 120 został przyjęty.

Madryt, 12go listopada. Wczoraj przed południem wybuchł w tutejszej fabryce tytoniu wielki pożar. Znaczna część fabryki uległa zniszczeniu; 6.000 ludzi zostało bez pracy; ogień stłumiony. Królowa zwiedziła miejsce katastrofy i przyrzekła pomoc kobietom pozbawionym zarobku. Tłumy ludności witały królowę z zapałem.

Sofia, 12 listopada. Książę Ferdynand złożył wizyty członkom Synodu. Książę odpowiadając na przemówienie deputacyi, która mu wręczyła adres Zgromadzenia narodowego, w odpowiedzi na mowę tronową, wyraził przekonanie, że jeżeli wszyscy zechcą działać solidarnie i wytrwale, uprawnione dążenia Bułgaryi zostaną urzeczywistnione.

Londyn, 12 listopada. Ława królewska odmówiła żądanego przez rząd szwajcarski wydania Castioni'ego, ponieważ śmierć Rossi'ego nastąpiła podczas wzburzenia politycznego. Castioni został natychmiast uwolniony.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 listopada 1890 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 93·—, Węgierskie akcye kredytowe 348·25, Akcye anglo-austryackie 163·50, Akcye banku Union 241 —, Akcye kolei Karola Ludwika 204 50, Akcye kolei północnej 277·—, Akcye kolei południowej 143·50, Losy tureckie 37·30, Akcye kolei państwowej 242·50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 228·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 195·—, Wiedeńskie losy komunalne 148·25, Akcye tytoniowe 133·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 230·—, Akcye banku dla krajów koronnych 227·50, 4-prc. węgierska renta złota 102·25, Akcya banku związkowego 117·25, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·39·75, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·40. Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 11 listopada 1890 r. godz. 5 minut 30. Akcye kredytowe 303·75, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika 228·50, Południowa —·—, Renta papierowa 88·70, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny 56·70, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·02·50, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 12 listopada 1890, godzina 10 minut 25. Akcye kredytowe 301·30, Anglo-austryackie 164·30, Unionbank 242·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 145·75, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 228·30, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne 56·65, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·25, Napoleondor 9·13·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 102·40. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 11 listopada 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 15·50 do 15·75 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na sierpień 8·15 do 8·17 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 193·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 40·10 zł., rzepakowy olej —·— do ——

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

W teatrze hr. Skarbka.

We środę dnia 12 listopada 1890.

Drugi gościnny występ pani

HELENY MODRZEJEWSKIEJ.

Walka Kobiet

komedya w 3 aktach Scribego i Legouve'go.

Osoby

Hrabina d'Autreval	pani Modrzejewska
Leonja de la Villegontier jej siostrzenica	panna Czaplińska
Henryk de Flavigneul	pan Hierowski
Gustaw de Grignon	pan Kwieciński
Baron de Motrichard	pan Chmieliński
Brygadyer żandarmeryi	pan Starzewski
Podoficer dragonów	pan Senowski
Służący	pan Gamski

Rzecz dzieje się w zamku d'Autreval blisko Lyonu w r. 1817.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro we czwartek po raz siódmy „Biedny Jonatan" operetka w 3 aktach Millöckera.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocz nego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11. listopada 1890

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	202	—	205	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226	—	229	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296	—	298	50
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107	10	107	80
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	98	25	98	95
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kredyt. galic. ziem 5 pr. wa.	100	—	100	70
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	30	98	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95	10	95	80
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	30	100	—
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	59	—	61	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	52	—	--	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	20	104	90
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	20	92	90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	20	100	90
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po 4½ pr. wa.	97	90	98	60
5. Losy miasta Krakowa	22	50	24	50
„ „ Stanisławowa	27	50	29	50
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	44	5	57
Napoleondor	9	08	9	22
Półimperyał	9	35	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	42	1	52
„ „ papierowy	1	38⁶⁄₁₀	1	40⁶⁄₁₀
100 marek niemieckich	56	50	57	20

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 listopada 1890

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.50	88.70
luty-sierpień	88.50	88 70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88 70	88.90
kwiecień-październik	88.80	89.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.—	132.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137.—	137.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	145 75	146.50
„ „ 1864 po 100 złr.	180.50	181 50
„ „ 1864 po 50 złr.	180.50	181.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	144.—	144.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 45	101.65
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	107.80	108.10
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.20	—.—
Galicyi	104.—	105 —
Niższej Austryi	109 50	110 —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.30	89 90
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	162.40	162.80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	302 —	302 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	600.—	604.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	226.90	227.40
Bank austro-węgierski a 600 zł.	980.	984.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	83 25	84.25
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	315.—	317.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2770 —	2780.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	204. —	205. —
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a w.	227 25	227 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr	242. —	242 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	142.25	143.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194.50	195 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.20	100.80
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100 —	100.60
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ po 5 pr.	—.—	100.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	—.—	100.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100 50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101 50
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.40	100.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50	101.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.—	102 35
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.70	102.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.30	100.—
„ „ po 100 zł. w. a.	99.50	100.50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	98.50	99.20
dtto (Jarosław-Sokal)	95.50	96 —
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83 —	83.60
z r. 1884	89.—	89.90
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100 50	101.30
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184 —	184.50
Clarego po 40 zł. m. k.	54 25	55.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m. k.	126 —	128 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	29 —	33 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.75	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56. —	57.—
Palnego po 40 zł. m. k.	54.25	55.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.75	19.25
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 80	13 20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	59.75	60.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27 50	28.50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36 25	36.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	47.—	48.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115 65	115 95
Paryż za 100 fr.	45.65.—	45 72.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.49.—	5.51.—
„ pełnej wagi	5.46.—	5.48 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.13 50	9.15 —
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 6 października 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7644 (7370 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 12 listopada 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1890 nawet poniżej takowej licytację realności według wykazu hip. 221 gminy kat. Lipowce Piotra Pacila własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 84 zł. 24 ct. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Rudolfa Koerbera z Glinian.

Gliniany, dnia 20 września 1890.

L. 8951 (7367 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 listopada 1890 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 19 grudnia 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności wedł wyk. hip. l. 1013 gminy Gliniany Teodora Tuz Semonaewego i realności wyk. hip. l. 396 tejże gminy Jakóba (Jacka) Pichurko własnych na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 258 zł. 42 ct. z pn.

Cena wywołania 255 zł. i 1025 zł.

Wadyum 25 zł. i 102 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi tabularne wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestyńskiego z Glinian.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany, dnia 20 września 1890.

L. 8346 (7368 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 listopada 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 37 według wyk. hip. l. 106 gm. kat. Gliniany do Mendla Ohringa i Heni z Gablów Ohringowej należącej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 75 zł. z pn.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Michała Szczerbę.

Gliniany, dnia 27 września 1890.

L. 8905 (7369 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 listopada 1890 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 19 grudnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wykazu hipot. 150 gminy Hanaczówka nieobjętej masy spadkowej Mojżesza Harmatz własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 115 zł. 14 ct. z pn.

Cena wywołania 125 zł. 50 ct.

Wadyum 12 zł. 55 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestyńskiego z Glinian.

C. k sąd powiatowy

Gliniany, dnia 18 września 1890.

L. 1927 (7009 1—3)

Dnia 12 grudnia 1890, 6 stycznia 1891 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż 1/3 części realności wyk. hip. 125 i połowy realności wyk. hip. 365 księgi gruntowej gminy Czchów objętych Michała Goéwina własnych na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 111 zł. z pn.

Cena wywołania co do pierwszej 488 zł. 33 ct., a co do drugiej 100 zł.

Wadyum 10prc. ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata ck. notaryusz w Brzesku.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 30 maja 1890.

L. 37623 (7407 2—3)

C. k. powiat. Dyrekcya Skarbu w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że odnośnie do obwieszczenia Wysokiej c. k. krajowej Dyekcyi Skabu z 2 września 1890 l. 63450 i pod tymi samymi warnnkami przedsięwziętą zostanie, celem wydzierżawienia poniżej wymienionych stacyj mytniczyczych na rok 1891 druga licytacya w dniu 25 listopada 1890.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum równajace się 1/6 części ceny wywołania należy wnieść najpóźniej do dnia 24 listopada 1890 2 godziny po południu na ręce Naczelnika c. k. powiat. Dyrekcyi Skarbu w Krakowie.

Bliższe warunki można przeglądnąć przy c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Krakowie, oraz we wszystkich c· k. Nadzorach straży skarbowej Krakowskiego powiatu skarbowego.

L. porządk.	Nazwa stacyi	Rodzaj myta	Cena wywołania zł.	Cena wywołania ct.	Licytacya odbędzie się na dniu:
1	Bibice	drogowe	1125	—	
2	Zabawa	„	1540	—	
3	Lipnik	„	3015	—	25 listopada 1890
4	Andrychów	„	2175	—	
5	Wadowice	drogowe i mostowe	3654	—	
6	Kobiernica	mostowe	1835	—	

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Kraków, dnia 4 listopada 1890.

L. 5903 (7114 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że w sprawie masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej przeciw Wasylowi Morawskiemu i nieob. masie spadkowej śp. Gabryela Gardar celem ściągnięcia kwoty 222 zł. 42 i pół ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi realności wyk. hip. 184 gm. kat. Mikłaszów objętej dłużnika Morawskiego Wasyla własnej tudzież realności wyk. hip. l. 56 tejże gminy objętej na imię śp Gabryela Gardara zapisanej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 11 grudnia 1890 i dnia 22 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołonia stanowi kwota 785 zł. i 128 zł., a wadyum 10prc. ceny wywołania.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora w osobie Jana Wojtowicza.

Winniki, dnia 19 lipca 1890.

L. 6465 (7265 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi dłużnej kwoty a to 12 rat po 15 zł. i 15 zł. 11 ct z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniach 18 listopada i 22 grudnia 1890, każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 356 w Jaworowie położonej ciała hipotecznego nie stanowiącej dłużników Michała i Anny Stanków własnej protokołem z dnia 29 maja 1890 l. 4750 egzekucyjnie oszacowanej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim poniżej sprzedaną zostanie.

Cene wywołania wynosi kwotę 220 zły. wa.

Wadyum 22 złr.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przegladnąće.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów, 14 sierpnia 1890.

L. 6755 (7263 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 18 listopada 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 grudnia 1890 nawet poniżej takowej licytacyę realności l. k. 45 według wyk. hip. 16 księgi grunt. dla gminy Hanaczów Marcina Bednarza Kasprowego własnej, na rzecz ck· uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi pto 9 rat po 11 zł. 15 ct. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego z Glinian.

Gliniany, 15 września 1890.

L. 5479 (7260 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 11 listopada powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 grudnia 1890 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności l. 109 według wykazu hipotecznego 98 księgi gruntowej gminy Baligród Wolfa Mendla 2 im. Knöbel w 3/10 częściach a Berischa Knöbel 2/10 częściach własnej na rzecz Scheindli Schörer prawonabywczyni Schaji Felder pto 70 zł. z pn.

Cena wywołania 275 zł. 30 ct.

Wadyum 27 zł. 53 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Baligród, 1 września 1890.

L. 8043 (7264 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie sję o godzinie 10 rano w dniu 19 listopada 1890 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 23 grudnie 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności, według wyk hip. 82 gminy Pohorylce Mikołaja Matiaszów, a wedle wykazu hip. 194 Salamona Weitza własnych na rzecz Izaaka Engelsberga pto. 23 zł. zpn.

Cena wywołania 20 zł. i 40 zł.

Wadyum 2 zł. i 4 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestyńskiego z Glinian.

Gliniany, dnia 27 września 1890.

L. 6003 (7303 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 21 listopada 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1890 i poniżej takowej licytacya realności pod l. k. 60, 26, 69 sub rep. 22 w Sulatyczach ciała tabularnego niestanowiących Hnata Olszanieckiego na rzecz Berla Finklera o zapłacenie 268 zł. 90 ct.

Cena wywołania 400 zł. wa.

Wadyum 40 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym kurator p. Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Zurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zurawno dnia 20 października 1890.

L. 7018 (7302 3—3)

W dniach 26 listopada 1890 i 23 grudnia 1890 zawsze o 10 godź. rano odbędzie się w sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaz realności pod lk. 65 w Równi położonej wyk. hip. l. 9. i połowy ciała hip. wyk. l. 10 ks. gr. gminy tej objętej Andrzeja Derkacza własnych, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włość. w likwid. we Lwowie w sumie 168 zł. wa. zpn.

Cena wywołania ciała hip. l. 9. 200 złr. a. w.

Zaś połowy ciała hip. wyk. l. 10 50 zł.

Wadyum dla pierwszego wynosi 20 zł.

Dla drugiego 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest p. Karol Morwitz c. k. notaryusz w Ustrzykach.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki, 23 października 1890.

L. 13979 (7306 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Towarzystwa Eskontowego i zaliczkowego we Lwowie sumy 95 zł wa. z pn. licytacyą realności Leizora Silbera masy nieobjętej własnej wyk. hip. 69 gminy kat. Kleparów objętej na dzień 11 grudnia 1890 i na dzień 15 stycznia 1891 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 867 zł. 60 ct. wa.

Wadyum 87 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Hahn.

Lwów, 19 października 1890.

L. 6391 (7295 3—3)

W dniach 27 listopapa i 27 grudnia 1890 godz. 10 z rana odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności w Niemirowie położonej wyk. hip. l. 103 objętej Chany Mehr własnej na zaspokojenie pretensyi Borucha Klingera w kwocie 150 zł. wa. z pn.

Cena wywołania jest 1700 zł.

Wadyum 70 zł.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Jana Skorupskiego z Niemirowa.

C. k. sąd powiatowy

Niemirów, 30 października 1890.

L. 6580 (7299 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, że dnia 26 listopada i 23 grudnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 8 w Rabem położonej wykazem hip. l. 65 Seńka i Stefana Żukowskiego własnej na pokrycie pretensyi banku włościańskiego w sumie 14 rat po 12 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Bliższe warunki w registraturze. Kuratorem wierzycieli miejscowy notaryusz p. Morwitz.

Ustrzyki, 5 października 1890.

L. 4189 (7268 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. Zkkładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 50 zł. aw. zpn. zostanie realność pod l. d. 293 w Lisiatyczach Jankla Gartenberga własna dnia 28 listopada 1890 i dnia 29 grudnia 1890 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 250 zł. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 25 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po dniu 20 lutego 1890 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dr. p. Baczyńskiego w Stryju i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 30 czerwca 1890.

L. 6715 (7300 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że 26 listopada 1890 i 23 grudnia 1890 zawsze o godz. 11 rano przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 12 w Hoszowie położonej wedle wykazu hip. l. 2 Herscha Besenia własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu włościańskiego w kwocie 150 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 2700 zł.

Wadyum 270 zł.

Bliższe warunki w registraturze. Kurator wierzycieli p. Morwitz miejscowy notaryusz.

Ustrzyki, 8 października 1890.

L. 4740 (7296 3—3)

W dniach 27 listopada i 27 grudnia 1890 o godz. 10 rano odbędzie się w ck. sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności w Ulicku seredkiewicz położonej wyk. hip. l. 375 objętej Dawida Leiby Beisera własnej na zaspokojenie pretensyi funduszu propinacyjnego w kwocie 20 zł. i 50 zł. zpn.

Cena wywołania jest 25 zł.

Wadyum 10 prc

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Ilka Byczek z Ulicka Seredkiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 20 września 1890.

L. 7807 (7266 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godź. 10 rano w dniu 28 listopada 1890 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 19 grudnia 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności l, 144 według wyk. hip. 83 gm. kat. Niżborg nowy Marcina Janickiego własnej na rzecz ks. Jana Łysiaka pto. 3387 w. a. z pn.

Cena wywołania 8000 zł.

Wadyum 800 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Felicyana Polańskiego.

Kopeczyńce, 30 września 1990.

L. 9479 (7184 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelnoście Maryi Joanny 2 im. Drda et cons. w kwocie 3000 zł. z pn. w dniu 12 grudnia 1890 w sądzie o godzinie 10 rano realność pod l. 22 w Wieliczce w drodze relicytacyi sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 3750 zł.

Zakład 375 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

Wieliczka, 11 październlka 1890.

L. 6736 (7291 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz gminy miasta Jaworowa dłużnej kwoty 2000 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniach 18 listopada i 22 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 15/17 w Jaworowie położonej ad dom. VII. pag. 170 i 172 nr. 3 haer dłużników Stanisława i Aleksandry Brytanów własnej protokołem z dnia 19 grudnia 1889 l. 10804 oszacowanej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 5000 złr. w. a.

Wadyum 500 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C. k, Sąd powiatowy.

Jaworów, 25 sierpnia 1890.

L. 10562 (7269 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 12 rat po 102 złr. 60 ct. i reszty kapitału w kwocie 4182 złr. 71 ct. wa. z pn. zostanie realność wykazem hip. l. 68 księgi gruntowej gminy Pukienicze objęta dłużnika Alejzego Sliwińskiego a względnie tegoż deklarowanych spadkobierców a to pełn. Julii Sliwińskiej i mał. Aleksandra, Maryi Stanisława i Feliksa Sliwińskich własna dnia 28 listopada i 29go grudnia 1890 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 3493 zł. na drugim także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 350 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po dniu 28 stycznia 1890 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dra p. Baczyńskiego w Stryju i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 9 września 1890.

L. 10756 (7270 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 63 zł. 90 ct. i 63 zł. 90 ct wa. zpn. zostanie realność pod lk. 180 w Stryju położona, wedle dom. III. pag. 239 n. 5 haer. dłużnika Naftalego Kligera własna dnia 28 listopada i 29 grudnia 1890 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 3000 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 300 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 19 sierpnia 1889 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lecz którzyby o takowej uwiadomi ni nie zostali do rąk kuratora adw. dra p. Byliny w Stryju i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 20 września 1890.

L. 12619 (6772 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 500 złr. wa. zpn. na rzecz Jana Seidlera, odbędzie się dnia 12 grudnia 1890 i dnia 13 stycznia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem w biórze nr. 7 egzekucyjna sprzedaz 1/3 części realności dłużnika Markusa Goldberga, jak. Dom. 6 pag. 244 num. 6 haer. własnej w Tarnopolu pod Nsp. 215 położonej.

Cena wywołania poniżej której, realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 1050 złr. wa.

Wadyum 105 złr. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze Sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 9 sierpnia 1890 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum Dr. Bindera, a p. adw. Dr. Blausteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 13 grudnia 1890.

L. 22930 (7355 1—3)

C k. powiatowa Dyrekcya skarbu we Lwowie ogłasza publiczną licytacyę na wydzierżawienie poboru należytości drogowych i mostowych na jeden rok t. j. na rok 1891 na pomienionych stacyach mytniczych, pod warunkami, w ogłoszeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 2 września 1890 zawartymi.

Liczba porządk.	c. k. powiat. Dyrekcya skarbu	Nazwa stacyi mytniczej i rodzaj tejże (do wydzierżawienia na 1 rok 1891)	Nazwa gościńca	pozycye taryfy: myto drog. za kilom.	pozycye taryfy: myto most. podł. klasy	Cena wywołania zł. w. a	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie
1	Lwów	Jamelna myto drogowe i mostowe	Krakowski	16	I	3345	dnia 26 listopada 1890 od godziny 9 przed południem do 2 po południu
2		Ludwikówka myto drogowe	Stryjski	16	—	2015	
3		Brodki myto drogowe i mostowe	detto.	16	I.	901	
4		Rozwadów dtto.	detto.	8	III.	3210	
5		Czyżyków dtto.	Podolski	16	I.	2745	
6		Doroszów wielki myto drogowe	Zółkiewski	16	—	5723	

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum, wynoszące szóstą część ceny wywołania, i ostęplowane marką stemplową na 50 ct., mają być wniesione najdalej do 25 listopada 1890 do godziny 1 po południu do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie.

Oferty po tym terminie wniesione nie będą uwzględnione.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 6 listopada 1891.

L. 9694 (7353 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Herscha Rebenstocka przeciw Franciszkowi Ciesielskiemu o 75 zł. 18 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 24 listopada 1890 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1890 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności wykazem hipotecznym l. 22 księgi gruntowej gminy katastralnej Michałówka objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 130 zł. wadyum 13 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator dr. Pawlikowski z Podhajec.

Podhajce, 10 września 1890.

L. 9271 (7350 1—3)

W ck. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się dnia 25 listopada 1890 i 23 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 11 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Tauby Kejsler w kwocie 200 zł. wa z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Kałuszu pod lk. 449 położoną w wykazie hipotecznym nr. 943 na Józefa Felczyńskiego syna Michała zapisanej z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tej realności za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także poniżej takowej nastąpi.

Cena wywołania stanowi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Reszta wąrunków i wyciąg hipoteczny tudzież akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kałusz, 11 sierpnia 1890.

L· 13814 (7271 2—3)

Celem zaspokojenia trzech rat pożyczkowych po 51 zł. 12 ct. wa. z pn zostanie realność pod lk. 58 m. w Stryju położona, wedle dom. IX. pag. 238 n. 9 i 13 haer. Blimy Landesberg własna dnia 28 listopada i 29 grudnia 1890 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 10.000 złr. wa., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 1000 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po dniu 15 lutego 1890 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomienij nie zostali, do rąk kuratora adw. dra p. Aichmüllera w Stryju i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 30 września 1890.

L. 5789 (7310 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje de wiadomości, że w celu zaspokojenia hipotekowanej wedle wyk. hip 1 580 karty C. poz. 10 pretensyi ck. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie a to trzech zaległych rat w kwocie po 170 złr. 40 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach: 11 grudnia 1890 i 15 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 309 i 309a w Brzeżanach mieście położonej wedle wyk. hip. l. 580 karty B. poz. 3 własność Ludwiny Irzykowskiej stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 14.000 złr., niżej której na powyższych terminach sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 1.400 złot. reńs.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a niewiadomych z pobytu tudzież tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 3 sierpnia 1890 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dra Madeyskiego z substytucyą p adw. dra Schätzla jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 1 października 1890.

L. 15508 (7327 2—3)

W ck. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na dniu 9 grudnia 1890 i 14 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano celem zespokojenia wierzytelności Michała Koladzin w kwocie 7000 zł. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 2 w Wierzchni położonej wykazem hip. l. 136 objętej Stefana Mielnika własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wynosi 4050 zł., zaś wadyum 450 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Kałusz, 9 października 1890.

L. 7781 (7262 2—3)

W tut. sadzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 4 grudnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 stycznia 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 18 według wyk. hip. 193 gminy Drozdowice z kolonią Burgthal Wilhelma Meriana własnej, na rzecz Jana Maciejowskiego pto 463 zł. 60 ct.

Cena wywołania 3023 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 302 zł. 35 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Lewandowski w Gródku

Gródek, 30 lipca 1890.

Upadłości.

L. 20776 (7281 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Salamona Ingbera kupca w Tarnowie zamieszkałego a to do całego, tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. Dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Edmund Wachholz, radca sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Stanisław Tokarz w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na d. 17 listopada 1890 o godzinie 9-ej przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, cho ciażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 9 stycznia 1891, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w Sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 6 lutego 1890 o godzinie 9tej przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Tarnów, dnia 6 listopada 1890.

L. 45554 (7276 2—3)

Ces. król Sąd kraj. jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D. p. p., położony majątek Szymona Körnera, szynkarza we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. c. k. sekretarzowi Rady Langowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zarządcą masy ustanawia się p. adw. dr. Sokala a zarazem wzywa się wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 27 listopada 1890 godz. 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 grudnia 1890 i podać ją na terminie na dzien 22 stycznia 1891 godzinie 10 przed południem wyznaczonym, do uznania prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego

Lwów, dnia 31 października 1890.

L. 16881 (7322 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Izydora Willnera kupca w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę Sądu krajowego Kuźmę a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Łoszniowa.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 19go listopada 1890 o godzinie 10 z rana przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 31 grudnia 1890 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 28 stycznia 1891 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkłego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami

Tarnopol, dnia 6 listopada 1890.

L. 8770 (7325 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy jakoteż nieruchomy a w krajach w których obowiązuje ustawa konk. z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. p. p. położony majątek Ozyasza Katznera kupca w Brodach.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. sędziemu powiatowemu w Brodach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy adw. p. Dr. Orskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby prędsięwzieli wybór wydziału wierzycieli w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 28 listopada 1890 o godz. 9 rano, w c. k. Sądzie powiatowym w Brodach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy winien takową chociażby o nią spór był w toku zgłosić w tym Sądzie obwodowym lub c. k. sądzie powiatowym w Brodach wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 4 stycznia 1891 i podać ją na terminie dnia 30 stycznia 1891 o 9 godz. przed południem w ck. sądzie powiatowym w Brodach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia praw- pierwszeństwa.

Wierzycielom. którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w części urzędowej „Gazety lwowskiej"

Złoczów, 8 listopada 1890.

L. 89 (7347)

Behufs Beschlussfassung über die Art der Realisirung der zur Konkursmasse des Jakób Berkowicz gehörigen Aktivforderungen wird die Tagfahrt auf den 20 November 1890 am 9 Uhr Vormittags im Bureau nr. 15 bestimmt.

Tarnopol, den 24 Oktober 1890.

Księgi gruntowe.

L. 169 (7346)

Komisya hypoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych 1) Zaderewacz z Wolą Zaderewacką, 2) Bełejów i 3) Tiapcze powiatu sądowego Bolechowskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Boleohowie do powszechnego przejrzenia

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Bolechowie do włącznie dnia 20 listopada 1890.

Sambor, 6 listopada 1890.

Konkursa.

L. 80251 (7357)

Celem obsadzenia jednej posady oficyała rachunkowego w X klasie rangi, ewentualnie jednej posady asystenta rachunkowego w XI klasie rangi ze systemizowanymi poborami służbowymi, dla spraw rachunkowo salinarnych przy departamencie rachunkowym c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad mają wnieść należycie udokumentowane podania w ciągu 4 tygodni w przepisanej drodze służbowej do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i wykazać, że złożyli egzamin z rachunkowości państwowej z dobrym postępem, i że władają językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie.

Nadto mają wykazać się świadectwem ukończonych nauk górniczych i hutniczych praktyczną znajomością kopalnictwa i warzelnictwa soli tudzież znajomością przepisów administracyjnych.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu
We Lwowie, 3 listopada 1890.

L. 9335 (7359)

Posada sekretarza rady przy sądzie obwodowym w Przemyślu z poborami VIII. klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę ewentualnie o taką posadę przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do końca listopada 1890 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu.

Lwów, 8 listopada 1890.

L. 1095 (7211 3—3)

Husiatyńska c. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach ludowych celem stałego obsadzenia takowych:

I. Przy szkołach etatowych I. klasowych z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
a) w Hadyńkowcach.
b) Howiłowie wielkim.
c) Howiłowie małym.
d) Kluwińcach.
e) Kociubińczykach.
f) Niżborgu starym.
g) Peremiłowie.
h) Siekierzyńcach.
i) Trybuchowcach.
j) Uwiśle.
k) Wasylkowcach z płacą 400 zł. aw.

II. Przy szkołach filialnych z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.
a) w Bossyrach.
b) Myszkowcach.
c) Suchodole.
d) Tudorowie.

III. Przy szkołach wieloklasowych.
a) w Czarnokońcach wielkich, posada młodszego nauczyciela z płacą 240 zł. i wolnem pomieszkaniem.
b) Krogulcu, posada drugiego nauczyciela z płacą 300 zł aw. przy czem się nadmienia, że przy wszystkich tych szkołach jest język wykładowy ruski w Kluwińcach zaś polski i ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podania należycie udokumentowane z dokładną tabelą służbową (kwalifikacyjną) względnie dekretem wymiaru wkładki emerytalnej za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 15 grudnia 1890.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe zostaną bezwarunkowo zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Husiatyn, dnia 30 października 1890.
Za c. k. Starosta i Przewodniczącego.

Kuratele.

L. 10086 (7287 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Brzeżanach ogłasza, iż Tymka Bugiełę gospodarza z Potutor marnotrawą uznano, i kuratorem dlań w osobie Iwana Melnyka z Potutor ustanowiono.

Brzeżany, 13 września 1890.

L. 6572 (7290 2—3)

Jan Gandor z Dańkowie uznany został za umysłowo chorego; kuratorem dlań ustanowiono Walentego Sobika z Dańkowic.

C. k. Sąd powiatowy.
Biała, 20 października 1890.

L. 7110 (7330 2—3)

Kuratorem dla uznanych za głupkowatych Jana i Maryanny małżonków Porosłów z Pilipowic ustanowiono Józefa Janickiego.

C. k. Sąd powiatowy
Wojnicz, 29 października 1890.

L. 2914 (7329 2—3)

Dla Mikołaja Grabowieckiego włościanina z Rożanówki z powodu marnotrawstwa za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego pod kuratelę wziętego, ustanowiono kuratorem Piotra Grabowieckiego z Rożanówki.

C. k. Sąd powiatowy.
Tłuste, dnia 15 maja 1890.

L. 9932 (7288 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Brzeżanach ogłasza, że Wasyla Dubczaka gospodarza z Sarańczuk marnotrawcą uznano i że mu nadano kuratora w osobie Józefa Panas gospodarza z Sarańczuk.

Brzeżany, 3 września 1890.

L. 7379 (7230 2—3)

C. k. Sąd powiatowy niniejszem wiadomo czyni że c. k. sąd obwodowy w Przemyślu uchwałą z dnia 15 października 1884 l. 12825 opiekę nad Marcinem Kiełbowiczem synem śp. Jana Kiełbowicza na czas nieoznaczony przedłużył.

C. k. Sąd powiatowy.
Sieniawa, 17 października 1884.

Wyroki prasowe.

L. 19563 (7250)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawi §§. 489 i 493 zak. karn. i §. 37 zak. pras. szczo soderżanie artykułu umiszczenoho w czyśli 43 czasopysy „Batkiwszczyna“ z dnia 19 31 żowtnia 1890 pid napysom „Sojm“ mistyt w sobi znamena prowyny z art. III. zak. z 17 12 1862 cz. 8 d. z d z hoda 1863 zak. kar. i proto usprawedływłena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W slidztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprestranenije toho artykułu a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

C. k. Sud krajewyj karnyj.
Lwiw, dnia 4 łystopada 1890.

Zl. 247 (6957)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 20 October 1890, Z. 4397/M. I., der in Belgrad erscheinenden Zeitschrift: „Avala“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 4 und 7 October 1890 ZZ. 8486 und 8604, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der Zeitschrift: „Slovensky Narod“ wegen des Artikels: „Nasim zapadnoslavjanskim bratjam“ nach § 58 lit. c St. G. nnd der Nr. 19 der Zeitschrift: „Brus“ wegen des Artikels: „Is Vipave 26 septembr“ (Slovenskim zdravnikom) nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 September 1890, Z. 1098/8516, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Il Piccolo della Sera“ vom 23 September 1890 wegen des Artikels: „Un intervista con Menotti Garibaldi sull irredentismo“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit den Erkenntnissen vom 3 und 4 October 1890 ZZ. 24401, 24496 und 24692, die Weiterverbreitung der der Nr. 11 der Zeitschrift: „Zar“ vom 28 September 1890 wegen des Artikels: „Jak se zachazi se statnimi obcany“ „Kde jest lepe o cloveka postarano“, „Chteli si hrat na apostoly“ und „Z Voutonic“ nach den §§ 300 beziehungsweise 305, 302 und 303 St. G. dann der Nr. 10 der Zeitschrift: „Bic“ vom 29 September 1890 wegen der Artikel: „Nebyloby zahodno — bis — na ne strihat“, „Velkou dobrotou — bis — plest mezi nohy“ und „Co bylo by lip zakazat?“ nach den §§ 491 und 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, dann der in deutscher und böhmischer Sprache verfaßten Flugschrift: „An die Unterdrückten und Enterbten“ (Na vsechny utiskovane a vydedene) nach den §§ 58 a, b, c und 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 28 August 1890, Z. 5674, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Svaty Antonius Paduansky, kratochvile prevelika pro krestanske duse zversovana od Diblika podle Buse; Vydana letosniho roku v Novem Jorku“ (Drucker unbekannt) nach den §§ 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 7 October 1890, Z. 10241, die Weiterverbreitung der Nr. 80 der Zeitschrift: „Moravske Listy“ vom 4 October 1890 wegen des Artikels: „Nova slechta“ nach § 64 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

(7212 3—3)

Pan Franciszek Brzehowski emerytowany radca c. k. wyższego sądu krajowego wpisany został z dniem 27 września 1890 na listę adwokatów z siedzibą w Łopatynie

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 27 września 1890.

L. 8563 (6755 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnej w sprawie Dawida Mendla Brandweina przeciw Stanisławowi Czarnek o 16 zł. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, iż dla niego kurator w osobie Józefa Müllera ustanowionym został, któremu tenże potrzebne do obrony lub innego zastępcę sobie obrać środki dostarcyć ma, gdyż złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna, dnia 6 września 1890.

L. 23003 (6807 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sporze pisemnym Adama Wnorowskiego i dobrowolnie do sporu przystępującego Feliksa Wnorowskiego przez adw. dr. Bogusza zastępowanego powoda pko Salamonowi Zeislerowi et cons. o uznanie własności i oddanie w posiadanie 1/3 części dóbr Dobrociesza „Wiktorowszczyzną“ zwanych, dla niewiadomej z miejsca pobytu współpozwanej Małki Dressel Goldfingerowej kuratorem ad actum p. adw. dr. Staniszewskiego w Krakowie a tegoż zastępcą p. adw. dr. Jana Jakubowskiego.

O tem zawiadamiamy współpozwaną Małkę Dresel Goldfingerową z wezwaniem, aby kuratorowi potrzebnej udzieliła informacyi lub też innego pełnomocnika tut. sąd. przedstawiła.

Kraków, dnia 5 września 1890.

L. 5601 (7227 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie oznajmia nieobecnemu i z miejsca pobytu niewiadomemu Stefanowi Petryszakowi, że przeciw niemu przez gminę Krynica pozew o oddanie parceli 17725 wniesionym został. Gdy miejsce pobytu Stefana Petryszaka nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum Piotra Petryszaka i pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 4 grudnia 1890 o 9 godzinie przed południem mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Stefana Petryszaka aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie winę przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, 15 października 1890.

L. 12385/16588 (7221 3—3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Brody werden über das Ansuchen der ungar: Franz- Versicherungs- Aktiengesellschaft in Budapest alle diejenigen welche die auf den Namen des Moses Meschulem Sper als Kontrahenten und des Hersch Josef Sper als Versicherten lautende am 17 Februar 1903 fällige von dieser ung. Franz. Versicherungs- Aktiengesellschaft in Budapest ausgestellte Versicherungspolizze Nr. 995 dato Budapest 13 März 1890 über die Versicherungssume von 555 fl. ÖW. dem Überbringer zahlbar, welche Versicherungspolizze laut Angabe während der Übersendung per Post von Czernowitz nach Korolówka unter der Adresse des Moses Meschulem Sper in Verlust gerathen solle in den Händen haben dürften, vorgeladen und ihnen aufgetragen, dass sie binnen einer Jahresfrist, vom Tage der dritten Einschaltung dieses Ediktes im Amtsblatte dieser Zeitung so gewiss vorbringen sollen, als sonst diese Versicherungspolizze für nichtig gehalten wird, und die ung. franz. Versicherungs-Aktiengesellschaft in Budapest darauf keine Rede und Antwort zu geben nicht mehr verbunden sein würde.

Brody, am 9 October 1890.

L. 17664 (7214 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości że Jan Arlet mianowany c. k. notaryuszem w Muszynie po wykonaniu przysięgi dla c. k. notaryuszy przepisanej w dniu 29 października 1890 zostaje uprawnionym do objęcia urzędu swego.

Kraków, 4 listopada 1890.

L. 17586 (7215 3—3)

Dr. Henryk Meissner jako c. k. notaryusz w Wiśniczu ma urzędowanie z dniem 14 listopada 1890 zaprzestać i dnia 15 listopada 1890 urząd notaryalny w Starym Sączu objąć.

Z Rady c. k. Sądu krajowego wyższego.
Kraków, 4 listopada 1890.

L. 8070 (6778 3—3)

C. k. Sąd w sporze prowizoryalnym Jakuba Wojlusiaka przeciw Karolowi Wojlrsiakowi o naruszenie w posiadaniu drogi polnej w Pławiu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Wojlusiaka kuratorem Antoniego Fibicha notaryusza w Mielcu i wzywa Jakóba Wojlusiaka, aby środków do obrony kuratorowi dostarczył lub sobie pełnomocnika ustanowił i o nim sądowi dał wiadomość, gdyż winę złych natępstw sam sobie przypisać by musiał.

Mielec, 12 Września 1890.

L. 7679 (6783 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu Kaśkę Horak o spadłym na nią po zmarłej dnia 8 maja 1889 w Chruśnie starem bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Feśce Paszkowskiej i wzywa ją by najdalej w przeciągu roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami jakoteż Iwanem Horakiem ustanowionym dla niej kuratorem

Szczerzecz, 4 września 1890.

L. 6700 (6649 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Teresę Freudenberg że celem doręczenia jej tutejszej uchwały z dnia 4 czerwca 1889 l. 5411 zezwalającej na zaintabulowanie Władysława Kopeckiego za właściciela sumy 1133 zł. 41 ct. wa. na dobrach Hordynia zaprenotowanej ustanowiono jej kuratorem w osobie adw. dr. Leona Witza w Samborze.

Sambor, 12 sierpnia 1890.

L. 7577 (6718 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Nowaka aby w przeciągu roku od daty tego edyktu wniósł oświadczenie do spadku po ojcu śp. Ignacym Nowaku zmarłym w Kędzierzynie dnia 25 lipca 1888 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłoszonymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Wincentym Gizą pertraktowany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, 10 listopada 1889.

L. 13372 (6708 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako instancya tabularna zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Franciszkę z Gromnickich hr. Łosiową że celem doręczenia przeznaczonej dla niej uchwały tabularnej z dnia i liczby niniejszej ustanowił dla niej kuratorem ad actum adw. dra Trzcienieckiego z Tarnopola.

Tarnopol dnia 13 września 1890.

L. 5596 (6770 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mateusza Kleśnego, iż 15 marca 1887 zmarł w Okocimie jego wuj Marcin Paciak bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa go aby w ciągu jednego roku zgłosił się w tymże sądzie, tudzież wniósł deklaracyę do spadku po Marcinie Paciaku w przeciwnym razie spadek ten byłby pertraktowany z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Mateuszem Zydroniem dla niego ustanowionym.

Brzesko, 6 sierpnia 1890.

L. 18984 (6791 3—3)

W sprawie rozdziału ceny kupna dóbr Luszowice z przyl. w sprawie egzekucyjnej austr. Banku narodowego przeciw Andrzejowi Jordanowi i spóln. na podstawie uchwały z dnia 9 sierpnia 1887 l. 1272 przez licytacyę sprzedanych, zamianował c k. sąd obwodowy w Tarnowie dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekutora Andrzeja Jordana ewentualnie dla niewiadomych spadkobierców tegoż kuratorem dra Stanisława Stojałowskiego, adwokata w Tarnowie, a dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Walentego i Magdaleny Szałaśnych oraz Bronisława Sroczyńskiego ewentualnie dla niewiadomych ich spadkobierców kuratorem dra Jana Steca adw. w Tarnowie i kuratorom uchwałę z dnia 8 maja 1890 l. 4055 doręczył o czem kurandów zawiadamia.

Tarnów, dnia 9 października 1890.

L. 15641 (7255 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Jäkla z Tłumacza że na prośbę Racheli Halpern wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy 65 zł. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Zinsowi z zastępstwem tutejszego adw. dra Bardacha z wezwaniem aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki pawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 29 października 1890.

L. 4258 (6775 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Jana Kality z Kobyłowłok kuratora ad actum w osobie Ilka Łazeczko z Kobyłowłok celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z 23 października 1889 l. 7401 dla Jana Kality przeznaczonej.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 7 czerwca 1890.

L. 6144 (6796 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia niniejszem nieznanego z miejsca pobytu Jana Buczowskiego że w sprawie zgłoszenie Moritza Gelb prawa własności do realności w Łupkowie położonej, wykazem hip. l. 1 tej gminy katastralnej objętej dotąd na Jana Buczowskiego zapisanej ustanowiono dla tegoż kuratorem Dmytra Petryk naczelnika gminy w Łupkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 6 października 1890.

L. 17862 (7342 2—3)

C. k Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie zawiadamia Jana Spekarta z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że w skutek wytoczonego przeciw niemu do l. 17862/90 pozwu Leona i Julii małż. Biskorowanych o uznanie prawa własności 1/24 części realności pod lk. 113 w Zamarstynowie termin do rozprawy ustnej na dzień 4 grudnia 1890 o godz. 10 rano w tus. Sali rozpraw wyznaczono i dla jego zastępstwa na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw dra Sietnickiego ustanowiono.

Sąd wzywa przeto Jana Spekarta, ażeby ustanowionemu kuratorowi odpowiednich informacyj udzielił lub też innego zastępcę przed powyższym terminem Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki z zaniedbania tego dlań powstać mogące sobie samemu będzię musiał przypisać.

Lwów, 29 października 1890.

L, 15910 (7289 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Pelaka że Efroim Langer wniósł przeciw niemu do tutejszego sądu pozew de praes: 17 lipca 1890 l. 11845 o zapłacenie kwoty 19 zł. 5 ct., na który zarządzono rozprawę wedle postępowania drobiazgowego i do tejże rozprawy wyznaczono w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym termin na dzień 15 grudnia 1890 o godzinie 9 z rana a dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Pelaka ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. dra Schornsteina w Nowym Sączu. Zawiadamiając o tem Pawła Pelaka wzywa się go, ażeby potrzebnych informacyj do obrony temuż kuratorowi udzielił albo sobie pełnomocnika innego ustanowił i o tem tutejszy sąd zawiadomił.

Nowy Sącz, 7 października 1890.

L. 8101 (7261 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Pawła Bagana z Ulucza iż przeciw niemu pod dniem 20 czerwca 1890 l. 5090 wniosła Anna Szul pozew o własność i posiadanie $^1/_5$ części realności pod l. k. 234 w Uluczu zpn w skutek czego dla niego kuratora Emila Witkiewicza w Brzozowie ustanowiono i do rozprawy ustnej termin na dzień 16 grudnia 1890 o godz. 8 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Pawła Bagana ażeby na wyznaczonym terminie osobiście stanął lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił albo wreszcie innego ustanowił sobie pełnomocnika gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Brzozów, 30 września 1890.

L. 21849 (7256 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu uwiadamia egzekuta Chaima Frenk Schächtera z życia i miejsca pobytu niewiadomego w sprawie egzekucyjnej Abrahama Herziga przeciw Chaimowi Frenk Schächterowi pto 100 zł. a w. zpn. że przeciw niemu wniósł egzekwent Abraham Herzig na dniu 12 października 1889 l 23250 prośbę o przymusową sprzedaż ruchomości t. j. bindy z białych prawdziwych pereł, z 23. okrągłemi zębami protokołem de praes 11 maja 18·8 do l. 10068 zajętej którejto prośbie uchwałą z dnia 1 grudnia 1889 l. 23250 zadość uczyniono.

Ruchomość wyż wspomniane już protokołem z dnia 17 stycznia 1890 do l. 1171 do wiadomości Sądu jednakowoż jeszcze nie przyjętym, na publicznej licytacyi sprzedano.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż egzekuta kuratora w osobie p. adw. dra Blumenfelda z zastępstwem p. adw. dra Niemczyńskiego i poleca egzekutowi ażeby co do powyższej sprawy egzekucyjnej z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 21 października 1890.

L. 27221 (7320 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Reudla właściciela 1/16 realności pod l. k. 40 dz. VIII w Krakowie że t. s. uchwałą z dnia 17 października 1890 l. 27221 zezwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 6000 zł. wa. zpn. na rzecz masy spadkowej bł. p. dra Jonatana Warschauera oraz na egzekucyjne oszacowanie i sekwestracyę dochodów tejże realności i że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum dra Daniela Kaufmanna adwokata w Krakowie.

Kraków, dnia 17 października 1890.

L. 15806 (7323 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia w myśl §. 2 rozp. ministr. spr. z dnia 7 maja 1860 l. 120 dz. u. p. ck. notaryusza Witosławskiego komisarzem sądowym, do czynności w sprawach spadkowych w powiecie Borszczowskim, przez c. k. sąd obwodowy, przeprowadzić się mających w §. 183 u. not z 25 maja 1885 wymienionych.

Tarnopol, dnia 25 października 1890.

L. 3145 (7354)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi w postępowaniu przygotowawczem zmierzającem do założenia księgi kolejowej dla kolei żelaznej Lwów-Bełzec (Tomaszów) celem doręczenia tusądowej uchwały z dnia 1 maja 1889 r. do l. 11363 zawiadamiającej interesowanych o odpisaniu od odnośnyyh wykazów hipotecznych, gruntów, przez tę kolej nabytych, do księgi kolejowej wcielić się mających, ustanawia kuratorem ad actum c. k. notaryusza w Żółkwi Pana Józefa Hejdę dla nieobjętej masy spadkowej po zmarłym w Soposzynie Stanisławie Grechu, po zmarłej tamże Maruni z Praktyków Makohonowej, po zmarłym tamże Semku Łosobyku, po zmarłej w Soposzynie Haśce z Kapuścińskich Denysowej, po zmarłym w Dobrosinie Kuźmie Karczmarzu synie Ilka, po zmarłym tamże Konradzie Ciupce i po zmarłej w Mierzwicy Katarzynie Engel, wreszcie dla nieznanego z miejsca pobytu Emanuela Kreinera do Glińska przynależnego. O tem zawiadamia sąd interesowanych z poleceniem by z ustanowionym kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika ustanowili w razie gdyby wydzieleniu przez kolej żelazną nabytych gruntów z odnośnych wykazów sprzeciwić się zamierzali.

C. k. sad powiatowy

Żółkiew. dnia 28 października 1890.

L. 19573 (7312)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza:

1) wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firmy „Löbel Schudmak", handel strojów damskich w Krakowie po poprzedniem wpisaniu, że z powodu zawarcia na dniu 14 stycznia 1890 kontraktu spółki między dotychczasowym właścicielem Löblem Sczudmakiem, a Sprinze Schudmakową względem wspólnego prowadzenia powyższego przedsiębiorstwa, firma jego przeniesioną zostaje do rejestru dla firm spółkowych.

2) wpisanie w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przeniesionej z rejestru dla firm pojedyńczych firmy spółkowej „L. Schudmak" handel strojów damskich i towarów bławatnych w Krakowie przy równoczesnem uwidocznieniu,

a) że spólnikami jawnymi spółki są: Löbel Schudmak, kupiec w Krakowie na Stradomiu zymieszkały Sprinze z Rappaportów Schudmakowa, jego małżonka:

b) że siedzibą spółki jest Kraków,

c) że spółka rozpoczęła swą działalność dnia 14 stycznia 1890 t. j. w dniu zawarcia notaryalnego kontraktu spółki,

d) że do zastępowania spółki na zewnątrz i do podpisywania firmy uprawnieni są obaj spólnicy łącznie którzy w ten sposób firmę spółki podpisywać będą, że pod stampiglią wyciśniętą lub słowami napisaną firma „L. Schudmak" umieszczą swoje podpisy „Löbel Schudmak" i „Sprince Schudmak".

Kraków, 25 lipca 1890.

L. 8386 (7286 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia, że ustanowił w sprawie tabularnej Salomona i Ryfki Blumenbergów o wykreślenie z karty B. połowy realności lk. 150 i 155 whl. 136 i 138 księgi głównej dla gminy katastralnej Rzeszów objętych wpisanego tamże w poz. 3 zakazu pozbywania i obciążania tych realności dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Leona Fränkla i Chaskla Fränkla jako spadkobierców Hilela Fränkla, kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Izydora Reinera z substytucyą p. adw. Hermana Leckera w Rzeszowie i wzywa nieobecnych Leona i Chaskla Fränklów, aby swoje obecne miejsce zamieszkania i możliwą informacyą w wymienionej sprawie temuż kuratorowi nadesłali, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać bądą musieli.

Rzeszów, dnia 9 października 1890.

L. 27191 (7319 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Katarzynę z Gongienkachów Kremerową, Annę z Kremerów Markusową tudzież Edmunda, Wilhelminę, Adolfa, Juliana, Klotyldę i Karolinę Kremerów, iż przeciw nim wnieśli Józef i Karolina z Drescherów małż. Wołkowie skargę de prs. 17 września 1890 l. 24625 o uznanie, że prawo zastawu dla sumy 1000 złp. zpn. ciążące na rzecz pozwanych w stanie biernym realności lk. II. dz. IV. w Krakowie położonej, przez przedawnienie zgasło i wykreślone być winno. Kuratorem pozwanych ustanowiono dra Kazimierza Olearskiego z substytucyą dra Walentego Staniszewskiego obu adwokatów w Krakowie. Rzeczą będzie pozwanych dostarczyć kuratorowi potrzebnej informacyi lub też sądowi innego wskazać pełnomocnika.

Kraoów, dnia 17 października 1890.

Doniesienia prywatne.

L. 4685 (7343 1—3)

Ogłoszenie.

Magistrat król. miasta Stryja podaje do wiadomości, iż dla robót konskrypcyjnych potrzebuje dyetaryusza obznajomionego z dotyczącą ustawą.

Kandydaci mają się zgłosić wprost do burmistrza.

Magistrat król. miasta

Stryj, dnia 6 listopada 1890.

Ogłoszenie. 4358

Dnia 27 listopada br. odbędzie się w Zakładzie Fundacyi Stanisława hr. Skarbka w Drohowyżu licytacya na roczną dostawę bydła na rzeź.

Bliższych warunków dostawy tudzież zabezpieczenia tejże udzieli Dyrekcya Zakładu w Drohowyżu.

Drohowyże, d. 10 listopada 1790.

L. 3264 (7360 1—3)

Konkurs.

Przy Wydziale powiatowym w Jaśle jest do obsadzenia posada konduktora dróg z płacą roczną 400 zł. i 100 zł. na koszta podróży.

Podwyższenie ryczałtu kosztów podróży uzyskać można.

Stabilizacya na posadzie udzieloną będzie dopiero po roku służby zupełnie zadowalniającej.

Podania zaopatrzone w alegaty należy przesyłać do Wydziału powiatowego w Jaśle do dnia 1 grudnia 1890 r.

Warunki dla kandydata są następujące:

1) Nieprzekraczalny wiek 40 lat.
2) Swiadectwo lekarskie zdrowia.
3) Dowody że kandydat odbył kilkoletnią praktykę przy budowie dróg krajowych powiatowych lub przy kolei.
4) dowody że kandydat rozumie rysunek i plany budowy.
5) Swiadectwo nieskazitelnego życia.

Kandydaci wykazujący, że ukończyli choć trzy klasy niższe realne będą mieli pierwszeństwo.

Wydział powiatowy.

L. 3506 (7344 1—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Trembowli prawa propinacyi tudzież prawa poboru opłaty czyli dodatku gminnego od wprowadzonych do miasta napojów propinacyjnych, na czas trzyletni od 1 stycznia 1891 do 30 grudnia 1893 odbędzie się w kancelaryi Magistratu miasta Trembowli na dniu 26 listopada 1890 publiczna licytacya, za pomocą pisemnych ofert zaopatrzonych w zakład w kwocie 1350 zł. aw. które w dniu powyższym najpóźniej do 1 godziny z południa na ręce komisyi licytacyjnej, mają być wniesione.

Za cenę wywołania postanawia się jako czynsz dzierżawny roczny, a to:

a) za prawo propinacyi kwotę 9600 zł.

b) za prawo poboru opłaty czyli dodatku gminnego od trunków, kwotę . . . . 3900 zł.

Razem . . 13500 zł.

Warunki licytacyjne można w czasie godzin urzędowych w kancelaryi magistratu miasta Trembowli przejrzeć.

Z magistratu król. woln. miasta

Trembowla dnia 6 listopada 1890.

L. 5132 (7308 2—3)

Obwieszczenie.

Gdy powtórna licytacya na dzierżawę browaru miejskiego z należącymi budynkami, urządzeniem i ogrodem do skutku nie przyszła, odbędzie się dnia 21 listopada 1890 o godz. 10 przed południem trzecia i ostatnia licytacya.

Cena wywołania ustanowiona na 3200 zł.

Wadyum na 320 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego Magistratu.

Zarazem oznajmia się, że można wnosić oferty też z odmiennymi warunkami jak ogłoszone warunki licytacyjne.

Magistrat król. woln. miasta.

Sambor, dnia 5 listopada 1890.

L. 3505 (7309 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia kamieniołomu miejskiego Trembowelskiego.

a) położonego nad Zaścinoczem.

b) położonego w lesie miejskim zwanego „lisie jamy" na czas trzyletni od 1 stycznia 1891 do 31 grudnia 1893 odbędzie się w kancelaryi Magistratu miasta Trembowi na dniu 19 listopada 1890 publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert, zaopatrzonych w zakład w kwocie 250 zł. aw. które w dniu powyższym najpóźniej do 1 godz. z południa na ręce komisyi licytacyjnej mają być wniesione.

Za cenę wywołania jako czynsz jednoroczny postanawia się, a to:

a) dla kamieniołomu nad Zaścinoczem kwotę 2305 zł.
z dodatkiem bezpłatnie 1000 sztuk płyt chodnikowych szlufowanych na użytek miasta

b) dla kamieniołomu „lisie jamy" kwotę 200 zł.

razem 2505 zł.

Warunki licytacyjne można w czasie godzin urzędowych w kancelaryi Magistratu miasta Trembowli przejrzeć.

Z Magistratu król. woln. miasta.

Trembowla, dnia 6 listopada 1890.

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu
połączony ze składem wolnym we Lwowie.

Zboże krajowe.

Stan zapasów na dniu 30 września 1890	25.251 klgr.	w wartości ubezp.	2.919 zł.
Weszło w czasie od 1 do 31 października	138.883 „	„ „	13.408 „
Ogółem . .	164.134 „	„ „	16.327 „
Wydano od 1 do 31 października 1890	40.571 „	„ „	3.551 „
Stan zapasów 1 listopada	123.563 „	„ „	12.776 „

Spirytus.

Zapas w dniu 30 września 1890 r.	364.704·90 hektltrst.	w wart. ubezp.	51.059 zł.
Wydano od 1 do 31 października 1890	334.736·87 „	„ „	46.806 „
Stan zapasów 1 listopada	29.998·03 „	„ „	4.253 „

7334

Poświadczenia składowe
na zboże krajowe i nasiona

Wydano do 30 września br.	szt. 2	na 3.284 klgr.	w wartości ubezp.	804 zł.
Wydano od 1 do 31 października	„ 2	„ 30.304	„ „	2.250 „
Z dniem 31 października są w obiegu	4	„ 33.588	„ „	3.054 „

na spirytus:

Z dniem 30 września było w obiegu	szt. 7	na hektltrst. 209.208.73	w wart. ubezp.	29.290 zł.
Sciągnięto w październiku 1890	„ 7 „	„ 209.208·73	„ „	29.290 „

Z dniem 31 października 1890 wszystkie z obiegu ściągnięte.
We Lwowie, dnia 1 listopada 1890.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.